CZWARTEK 25 października 2018

Cena 2,90 zł (w tym 8% vat)

www.dziennikpolski24.pl

DZIENNIK POLSKI

KRAKOWSKI PUNKT WIDZENIA

DZISIAJ W KRONICE

B1. Rodzice przekonali prezydenta, że wolą płacić za przedszkole

B3. Na Królewskiej praca wre, gdy ZIKiT zaprasza na spacer

S. A14 ŚWIAT

Głodni i wymęczeni imigranci z Hondurasu i Gwatemali idą do „raju” w USA, w którym nikt na nich nie czeka

FOT. PEDRO PARDO/AFP/EAST NEWS

S. A6 KRAJ

Posłowie zdecydowali, że 12 listopada będzie dniem wolnym, ale nie dla wszystkich. Otwarte będą szpitale, przychodnie i sklepy

Urzędnicy marszałka z PO i PSL boją się powyborczej miotły

Po wyborach. Rewolucja kadrowa PiS w Urzędzie Marszałkowskim objąć może nawet 200 osób na wysokich stanowiskach. Już szukają oni pracy

GRZEGORZ SKOWRON
grzegorz.skowron@dziennik.krakow.pl

- *Wesoło nie jest* - słyszymy od jednego z wysoko postawionych urzędników marszałka. To krótka ocena atmosfery w Urzędzie Marszałkowskim po ogłoszeniu oficjalnych wyników wyborów do małopolskiego sejmiku, które nie pozostawiają złudzeń - 12-letnie rządy koalicji PO-PSL dobiegły końca, teraz władzę w regionie przejmuje PiS.

Rewolucja kadrowa, jaką przeprowadzi nowa władza, objąć może nawet 200 urzędników na wysokich stanowiskach, władze spółek wojewódzkich, dyrektorów szpitali, teatrów, muzeów. - *Na pierwszy ogień pójdą stanowiska polityczne, obsadzane ludźmi PO i PSL, często dublujące zakres obowiązków wykonywanych przez innych urzędników* - mówi nam jeden z sejmikowych radnych PiS. Już po wyborach zebrał się zarząd PO powiatu krakowskiego - na 14 obecnych osób 11 jest związanych zawodowo z Urzędem Marszałkowskim lub jego jednostkami.

- *Spośród spółek w pierwszej kolejności weźmiemy się za Małopolską Agencję Rozwoju Regionalnego* - nie ukrywa radny PiS. Stanowisko prezesa straci Jan Pamuła, wiceprezes Stanisław Bisztyga na pocieszenie wygrał wybory na radnego sejmiku, zmieniona całkowicie będzie 10-osobowa rada nadzorcza tej spółki.

Politycy PiS nie kryją się także z tym, że „na łaskę ocalenia” nie mogą liczyć ludowcy. To oznacza, że szef PSL w Małopolsce Andrzej Kosiniak-Kamysz nie będzie już kierował Szpitalem im. Dietla, jego zastępca Marcin Mikos też straci stanowisko, ale ponieważ jest szefem sztabu wyborczego Jacka Majchrowskiego, pewnie u niego znajdzie pracę, jeśli prezydent uzyska reelekcję. - *Już teraz dzwonią do Jacka Majchrowskiego ludzie związani z PO, ale prezydent konsekwentnie odmawia rozmów przed drugą turą* - zdradza nam jeden z radnych prezydenckiego klubu. Po wyborach do magistratu może ruszyć tłum zwolnionych przez nowego marszałka. **S. A4** MAŁOPOLSKA

Zaczytana ławka w Krakowie z limerykiem Wisławy Szymborskiej

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Na placu Jana Nowaka-Jeziorańskiego w Krakowie stanęła ławka w kształcie książki z limerykiem Wisławy Szymborskiej. Można na niej usiąść i poczytać, ale też pobrać bezpłatny audiobook. Pomysłodawcą akcji jest Fundacja Zaczytani.org. W odsłonięciu ławki wziął udział Michał Rusinek, były sekretarz noblistki. **(TYM)**

Papierowe zwolnienia jeszcze tylko przez miesiąc

Zdrowie. Od grudnia do wystawiania L4 mają służyć wyłącznie komputery

IWONA KRZYWDA
iwona.krzywda@dziennik.krakow.pl

Lekarze mają możliwość wypisywania zaświadczeń o chorobie przy pomocy specjalnego systemu informatycznego już od blisko trzech lat. Do tej pory nie mieli jednak obowiązku korzystać z komputerów i sami decydowali, czy wybrać klawiaturę, czy papier. Od grudnia tradycyjne druki mają zniknąć całkowicie, a jedyną formą L4 staną się te wysyłane przez internet.

Na kilka tygodni przed zaplanowaną e-rewolucją duża część lekarzy ciągle podchodzi jednak do nowego rozwiązania bardzo niechętnie. Liczba wirtualnych zwolnień wprawdzie rośnie, jednak tylko co drugie L4, jakie we wrześniu wpłynęło do małopolskich oddziałów ZUS, zostało wystawione przy pomocy komputera.

Medycy ostrzegają, że nowe przepisy mogą pozostać martwym prawem, bo nie wszystkie lecznice mają sprzęt potrzebny do wystawiania wirtualnych zaświadczeń, a służący do tego system nie jest stabilny i często odmawia współpracy.
S. A3 KRAJ

Przestępcze gangi kradną gołębie

S. 11 KRAJ

Prenumerata **12 312 53 88**
w godz. 10.00-15.00

NR 249 (22 601) // ROK LXXII
INDEKS 350052 // ISSN 0137-9089

Redaktorzy wydania: **Małgorzata Nitek, Dariusz Penar**

43
9 770137 908043

Światowy kryzys raczej nie grozi

W krakowskim oddziale NBP odbyło się spotkanie środowisk gospodarczych. Przedsiębiorcy usłyszeli zapewnienia, że ryzyko światowego kryzysu jest raczej niewielkie.
S. A13 GOSPODARKA

facebook www.facebook.com/DziennikPolski

eprasa.pl f9cafcc491

25.10.2018

IMIENINY Darii, Bonifacego **DZISIAJ 298. DZIEŃ ROKU.** Do sylwestra pozostało 67 dni.
WSCHÓD SŁOŃCA W KRAKOWIE o godzinie 7.18, zachód o 17.29.
WSCHÓD KSIĘŻYCA o godzinie 18.24, zachód o 7.46. **DZIEŃ BĘDZIE TRWAŁ** 10 godzin i 11 minut.

Pogoda na dziś MAX 11^0 MIN 5^0
Pogoda na jutro MAX 13^0 MIN 5^0
Pogoda na pojutrze MAX 11^0 MIN 5^0

Już jutro *magazyn* PIĄTEK

FOT. ADAM GUZ

Nie mówi tak. Ale Rafał Bochenek, człowiek Beaty Szydło może zostać marszałkiem województwa

Mateusz Ratajczak: W kotłowni spotyka się chciwość sprzedawców i klientów. Byłem tam

FOT. ARCHIWUM

Uważał, że żadna religia nie oswaja śmierci. Nie chroni przed lękiem. Ale sam nie bał się umierania. Chciał żyć zawsze maksymalnie. Tak, jakby nigdy nie było końca. Jutro pogrzeb mistrza psychoterapii prof. Jerzego Aleksandrowicza

FOT. ANNA KACZMARZ

LICZBA DNIA

2,3

Z danych Polskiej Izby Ubezpieczeń wynika, że już blisko 2,3 mln Polaków ma dodatkowe ubezpieczenia zdrowotne. To o 14 proc. więcej niż przed rokiem. Zdaniem ekspertów PIU liczba ta będzie nadal rosnąć, zainteresowanych takim pakietem zdrowotnym jest bowiem aż 60 proc. pracowników. Coraz wyższa jest także kwota, jaką przeznaczamy na prywatne polisy zdrowotne. W ciągu pierwszego półrocza tego roku wydaliśmy na nie 385,6 mln zł. **(IKR)**

WYDARZYŁO SIĘ...

● **1501** – król Aleksander I Jagiellończyk nadał senatowi przywilej mielnicki, który stanowił, że ostateczne decyzje w sprawach państwowych podejmować miał właśnie senat, a nie większość sejmowa, oraz umożliwiał senatowi wypowiedzenie posłuszeństwa królowi, gdyby monarcha działał wbrew jego woli.
● **1888** – w Tarnowie powstało pierwsze na ziemiach Polski muzeum diecezjalne. Jego założycielem i pierwszym dyrektorem był ks. dr Józef Bąba. Muzeum obejmuje zabytki sztuki kościelnej, głównie średniowiecznej, zebrane na obszarze diecezji tarnowskiej: obrazy, rzeźby, tkaniny, meble, wyroby złotnicze, ceramikę, druki itp.
● **1921** – w Warszawie odbył się ślub Józefa Piłsudskiego z Aleksandrą Szczerbińską.
● **1929** – w październiku po raz pierwszy przepłynięto kanał La Manche na rowerze wodnym.
● **1945** – ORP „Ryś", „Żbik" i „Sęp" oraz fregata „Dar Pomorza" powróciły z internowania w Szwecji do Gdyni.
(PS)

PRZYRODA

Grzegorz Tabasz

Kiedy misie idą spać? Musi spaść śnieg i zaciągnąć solidnym mrozem. Biała kołderka powinna sięgać przynajmniej pół metra grubości, a temperatura spaść grubo poniżej zera. Jeśli takie warunki utrzymają się przez tydzień, co w naszym nieumiarkowanie zmiennym klimacie zdarza się ostatnimi czasy w końcu grudnia, brunatny niedźwiedź przeciągle ziewnie, pomruczy i zostanie w gawrze. Gawra to inaczej sypialnia. Płytka jaskinia, wykrot, wąska szczelina w zboczu wypełniona liśćmi, igliwiem i gałęziami. Czyli łoże, pierzyna, poduszki. Zaś sam sen nie jest stanem głębokiej hibernacji, lecz płytką drzemką. Dość rzec, iż jeśli blisko gawry hałaśliwy tłum zechce świętować Nowy Rok na łonie natury, miś w mgnieniu oka może wstać z pieleszy. I lepiej nie być wówczas w pobliżu.
Na razie misie łażą po lasach. Jeśli nadarzy się okazja, zapolują. W tym momencie zawsze pada pytanie - czy miś może potraktować człowieka jako główne danie? Stary leśniczy, któremu zadałem to samo pytanie odrzekł, iż wszystko zależy od używanych przez delikwenta kosmetyków. Pewne zapachy misie lubią. Inne nie, co trzeba empirycznie sprawdzić...

KAWA NA ŁAWĘ

Krzysztof Kawa

Globetrotters z Brazylii

Dziesięć dni po tym, jak do Stambułu przylecieli saudyjscy agenci, by w miejscowym konsulacie zamordować Dżamala Khashoggiego, piłkarscy fani w Rijadzie świetnie bawili się na meczu miejscowej drużyny narodowej z reprezentacją Brazylii. A 16 października w położonym nieopodal Mekki mieście Dżudda doszło do drugiego występu teamu Neymara, tym razem z Argentyną. Nad Morzem Czerwonym nikt nie zawracał sobie głowy krwawymi opowieściami o poćwiartowaniu ciała niewygodnego dla reżimu publicysty. W czasie, gdy brytyjski miliarder Richard Branson (ten sam, który bił rekordy, przelatując balonem nad Pacyfikiem i żeglując po Atlantyku) na znak protestu przeciw bestialstwu Saudów wycofywał się ze wspólnych projektów z Arabią w turystyce i przemyśle kosmicznym, a wielu przedstawicieli świata biznesu i polityki ogłosiło rezygnację z udziału w nadchodzącym „pustynnym Davos", ludzie futbolu nie mieli zamiaru odwoływać lukratywnych przedsięwzięć.

Tak też jest i z zaplanowanymi na rok 2022 mistrzostwami świata w Katarze. Choć jest mnóstwo dowodów na przekupstwo działaczy FIFA, którzy głosowali za kandydaturą położonego nad Zatoką Perską państewka, FIFA ani myśli zmieniać swą decyzję. Jednym z elementów śledztwa dotyczącego korupcji był właśnie towarzyski mecz z udziałem Brazylii i Argentyny. Odbył się on w Dausze jesienią 2010 roku, zaledwie trzy tygodnie przed wyborem gospodarza mundialu. Okryci hańbą szefowie federacji obu południowoamerykańskich krajów - Julio Grondona i Ricardo Teixeira, mieli zaksięgować z tego tytułu podwójną stawkę, czyli po dwa miliony dolarów.

Dziś prowizje za objazdowe występy biorą już inni. Brasil Global Tour, który jest obliczony na dziesięć lat, miał swój początek jesienią 2012 roku... we Wrocławiu, gdy „Canarinhos" zmierzyli się z Japonią. Co warte uwagi, mimo że są to potyczki jedynie towarzyskie, a federacja CBF dostaje uzgodnioną kwotę bez względu na wynik, przynajmniej na boisku Brazylijczycy zachowują się fair. Rozegrali już 45 spotkań, a przegrali zaledwie trzy z nich. Tyleż razy nie zdobyli też gola, trafiając do siatki ponad sto razy i dając show niczym przecierający przed nimi szlak koszykarze Harlem Globetrotters (którzy notabene też byli we Wrocławiu, tyle że dwa lata wcześniej).

HOROSKOP

● **BARAN (21 III – 20 IV):** Masz fart? No to start!
● **BYK (21 IV – 21 V):** Tajemnicze sprawy. Zagmatwane, niejasne – dziwne jakieś...
● **BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI):** Pełen uroku: wesoły, układny. Organizujesz – pod gwiazdami – teatr wyobraźni.
● **RAK (22 VI – 22 VII):** Inteligencja, dynamika. Nagły atak szalonego słowika.
● **LEW (23 VII – 22 VIII):** Życie uczuciowe: kwiaty i kawiarnie.
● **PANNA (23 VIII – 22 IX):** Nie wszystko układa się tak, jakbyś pragnął. Trudno. Nic za darmo!
● **WAGA (23 IX – 22 X):** Ludzie słuchają, ale myślą swoje. Zarówno młodzi, jak old boye.
● **SKORPION (23 X – 21 XI):** Uspokoisz się, znów poczujesz słońce. Alkohol płynie w żyłach. I jest dobrze!
● **STRZELEC (22 XI – 21 XII):** Hi, hi – ha, ha. Ale draka.
● **KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I):** Krótka piłka, ostra praca. Takie życie się opłaca.
● **WODNIK (21 I – 18 II):** Cierpliwy: łagodzisz napięcia. Działasz spokojnie, bez przegięcia.
● **RYBY (19 II – 20 III):** Z żelazną konsekwencją, z uśmiechem na ustach – lecz w ludzkich głowach wyłącznie... kapusta!
Jakub Ciećkiewicz

PODSŁUCHANE

Robert Mazurek (RMF FM): – Kiedy podaje się pan do dymisji?
Władysław Kosiniak-Kamysz (szef PSL) – Nie zamierzam, nie planuję. Widzi pan jakieś oznaki żebym się tutaj podawał do dymisji?
– Uśmiech na twarzy, więc oznak nie widzę. Ale powody mogłyby się znaleźć.
– Zajęcie trzeciego miejsca, około dwóch milionów głosów...
– I najgorszy wynik od ośmiu lat.
– Naprawdę, po tej całej akcji, kampanii, przez trzy lata, która trwała przeciwko nam. Po próbie wyeliminowania PSL – jak mówili posłowie PiS – z życia publicznego, no po pierwsze plan się nie udał, bo mamy dwa miliony głosów. Po drugie zajmujemy trzecie miejsce, czyli takie jakie zajęliśmy w ostatnich również wyborach. Nie wszystko się udało – oczywiście.
– Ale wie pan, procentowo macie mniej więcej dwa razy mniej niż cztery lata temu.
– Przy innej frekwencji. Ale liczbowo głosów mamy porównywalnie z rokiem 2010, czy 2006. (...) Jest dzisiaj taka sytuacja, że wszystkie inne partie, oprócz tych dwóch, które są ponad nami, nie uzyskują prawie żadnych mandatów. (...) My zajmujemy trzecie miejsce i pewnie będziemy rządzić w ośmiu, dziewięciu województwach. Obroniliśmy się przede wszystkim na wsi i poprawiliśmy wynik w miastach.
– A propos wsi... to ja sprawdziłem sobie takie symboliczne miejsce – już nie mówię o pańskim mateczniku, czyli Powiślu Dąbrowskim, tam PiS wygrywa samodzielnie.
– Przez osiem lat współrządziliśmy, teraz nie będziemy rządzić, to jest normalne.
– W Racławicach wójt Adam Samborski, od lat rządzący pokonał kandydata PSL.
– I pokonał też cztery lata temu.
– Ale dlaczego wy nie rządzicie w Wierzchosławicach?
– Do drugiej tury wchodzi nasz kandydat Adam Mróz – generał straży pożarnej, który może wygrać. Naprawdę wszystko jeszcze przed nami.
– Ale my sprawdzaliśmy, dzwoniliśmy i nikt nie wie, że pan Mróz jest popierany przez PSL.
– Myślę, że ci, którzy nas dziś słuchają, to już wiedzą.

● **CZEKAMY NA LISTY:** 31–548 Kraków, Aleja Pokoju 3 ● **SEKRETARIAT REDAKCJI:** 12688 85 60 ● **POCZTA ELEKTRONICZNA:** opinie@dziennik.krakow.pl ● **PRENUMERATA DOMOWA:** tel. 12 312 53 88 w godz. 10-15 ● **FACEBOOK.COM/DZIENNIKPOLSKI24**

DP
WYDAWCA
POLSKA PRESS GRUPA
ODDZIAŁ W KRAKOWIE
PREZES ODDZIAŁU
Małgorzata Cetera-Bulka
REDAKTOR NACZELNY
Marek Kęskrawiec

REDAKCJA DZIENNIK POLSKI
ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Małgorzata Nitek tel. 12 688 85 62
DZIAŁY: WYDAWCÓW Marek Halberda, tel. 12 688 85 64, **WYDARZEŃ** tel. 12 688 84 51
KULTURY Łukasz Gazur, tel. 12 688 85 90, **SPORTOWY** Krzysztof Kawa, tel. 12 688 85 80,
FOTO: Piotr Rąpalski, tel. 12 688 84 51,
PORADNIKÓW I DODATKÓW Teresa Brandys, tel. 12 688 85 71,
DODATKÓW SPECJALNYCH Marek Długopolski, tel 12 688 85 70,
PROJEKT GRAFICZNY Tomasz Bocheński.

REDAKCJA ODDZIAŁY TERENOWE
NOWY SĄCZ: ul. Kochanowskiego 14; tel./faks 18 449-66-10, e-mail: nowysacz@dziennik.krakow.pl;
TARNÓW: ul. Krakowska 1a; tel./faks 14 631 94 56, 631 94 57, e-mail: tarnow@dziennik.krakow.pl;
MAŁOPOLSKA ZACHODNIA: OŚWIĘCIM, Rynek Główny 1, tel. 33/8447364, fax 33/8447373, e-mail: oswiecim@dziennik.krakow.pl;
PODHALE: ZAKOPANE, 34–500, ul. Gimnazjalna 1; tel./faks 18 200–15–91, e-mail: zakopane@dziennik.krakow.pl;

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH SA, zagraniczną RUCH SA Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie: www.dziennikpolski24.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

DRUK: POLSKA PRESS SP. Z O.O.
Oddz. Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec, Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec Milowice

BIURA REKLAMY DZIENNIKA POLSKIEGO
DYREKTOR: Szymon Zieliński
KRAKÓW Aleja Pokoju 3, tel. 12 688 84 06, faks 12 688 84 09, biuro.reklamy@dziennik.krakow.pl
BIURO OGŁOSZEŃ: KRAKÓW, ul. Starowiślna 2, tel. 12 421 94 10, czynne w godz. 8–18,
NOWY SĄCZ, tel. 18 449 66 44;
OŚWIĘCIM, tel. 33 844 73 77; **TARNÓW,** tel. 14 631 94 50

eprasa.pl f9cafcc491

Grudniowa rewolucja w systemie L4

Ochrona zdrowia. Liczba lekarzy, którzy wystawiają e-zwolnienia, rośnie, odsetek wirtualnych druków nadal nie przekracza jednak 50 proc.

Iwona Krzywda
iwona.krzywda@dziennik.krakow.pl

FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

ZUS cały czas szkoli lekarzy i asystentów medycznych z obsługi systemu e-zwolnień

Elektroniczne zwolnienia lekarskie mają całkowicie zastąpić papierowe druki już za kilka tygodni. Od początku grudnia lekarz orzekający, że pacjent musi zrobić sobie odpoczynek od pracy, będzie mógł wystawić popularne L4 wyłącznie za pomocą specjalnego komputerowego systemu. Druk za pośrednictwem internetu od razu dotrze do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, od ręki otrzyma go również pracodawca, a chory nie będzie już musiał osobiście dostarczać papierowego zaświadczenia swojemu przełożonemu.

System służący do wystawiania e-zwolnień został uruchomiony w styczniu 2016 r. Do tej pory lekarze nie mieli jednak obowiązku z niego korzystać. W efekcie wirtualne druki cieszą się niewielką popularnością. Jak informuje Anna Szaniawska, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie małopolskim, w krakowskim oddziale ZUS e-zwolnienia stanowiły zaledwie 30 proc. wszystkich druków wystawionych od początku tego roku. Podobnie sytuacja wygląda w oddziale chrzanowskim, w Nowym Sączu i Tarnowie elektroniczny był jedynie co piąty dokument. Liczba lekarzy, którzy zamieniają długopis na klawiaturę komputera wprawdzie rośnie z miesiąca na miesiąc, odsetek wirtualnych zaświadczań nadal jednak nie przekroczył 50 proc. We wrześniu w całej Małopolsce jedynie 45,7 proc. L4 przesłano za pomocą internetu, resztę pacjenci otrzymali na tradycyjnych drukach.

Co więcej, na elektroniczną rewolucję ciągle nie są przygotowani także wszyscy pracodawcy. W Krakowie blisko co piąty przedsiębiorca, który zatrudnia powyżej pięciu osób, nie założył jeszcze konta na Platformie Elektronicznych Usług ZUS - potrzebnego, by odbierać informacje o wirtualnych L4 wystawionych pracownikom.

- *Choćby te dane wyraźnie pokazują, że zaplanowane na grudzień wycofanie papierowych zwolnień lekarskich nie jest możliwe* - komentuje dr Lesław Szot z małopolskiego oddziału Porozumienia Zielonogórskiego, które zrzesza lekarzy rodzinnych. - *Cześć placówek nadal nie ma odpowiedniej infrastruktury potrzebnej do ich wystawiania, nie ma również pewności, jak sprawdzi się system do e-zwolnień przy pełnym obciążeniu.*

Przedstawiciele Porozumienia Zielonogórskiego oraz Porozumienia Pracodawców Ochrony Zdrowia cały czas apelują o przesunięcie terminu zaplanowanej e-rewolucji. Resort zdrowia oraz Ministerstwo Rodziny, pracy i polityki społecznej liczą, że ich skuteczne wdrożenie ułatwią asystenci medyczni. Dzięki nowym przepisom od początku tego tygodnia mogą oni wyręczyć lekarzy we wprowadzaniu elektronicznych L4 do systemu komputerowego.

- *Na zatrudnienie asystentów medycznych są jednak potrzebne dodatkowe pieniądze* - zwraca uwagę dr Jerzy Radziszowski, internista z krakowskiej przychodni DIAMED, koordynator ds. organizacyjnych Kolegium Zakładów Lecznictwa Otwartego. - *W naszej placówce lekarze nie mają żadnych problemów technicznych z obsługą systemu e-zwolnień, korzystają z niego także ci starsi. Nikogo nie musiałem do niego namawiać, bo jest to duże ułatwienie. Mamy jednak obawy związane z infrastrukturą po stronie ZUS, która dość często się zawiesza i uniemożliwia przesłanie druku*- dodaje.

Jego zdaniem e-zwolnienia powinny być podstawową formą orzekania o chorobie, a papierowe druki stanowić ich alternatywę, np. w przypadku wizyt domowych czy nagłych awarii.

Wirtualne zwolnienia lekarskie to jeden z pierwszych elementów informatyzacji zaplanowanej w ochronie zdrowia. Mają one m.in. umożliwić lepszą kontrolę pracowników wykorzystujących „chorobę" np. na przeprowadzenie remontu. W przypadku tradycyjnych druków wystawianych na okres kilku dni ZUS najczęściej dowiaduje się bowiem o nich za późno, żeby możliwe było wysłanie do chorego kontrolerów. E-zwolnienie otrzyma od ręki.©℗

W Małopolsce PiS zmiażdżyło Koalicję Obywatelską. Najwięcej głosów w całej Polsce zdobyła Anna Pieczarka. Rafał Bochenek to pewniak na fotel marszałka

Wyniki wyborów

Prawo i Sprawiedliwość będzie mieć 24 radnych w 39-osobowym sejmiku. Radni Koalicji Obywatelskiej zajmą 11 miejsc, a Polskie Stronnictwo Ludowe tylko 4.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Anna Pieczarka zgarnęła 72,7 tys. głosów (to rekord w skali kraju)

To już ostateczne wyniki wyborów do małopolskiego sejmiku. Na listy PiS oddano 43,5 proc. głosów. Blisko dwa razy mniej, bo tylko 22,6 proc., zdobyła koalicja PO i Nowoczesnej, a PSL poparło tylko 10 proc. Kukiz'15 dostał 5,76 proc. głosów, ale to za mało, by mieć choć jednego radnego sejmiku.

Wynik mógł być inny

Koalicja PO-PSL poniosła dotkliwą porażkę. W okręgach nowosądeckim, tarnowskim i myślenicko-podhalańskim została zmiażdzona przez PiS.

W Krakowie, gdzie w wyborach do Rady Miasta koalicja prezydenta Jacka Majchrowskiego, PO i Nowczesnej zdeklasowała PiS, w wyborach do sejmiku miała niewielką przewagę. Cztery lata temu 8 mandatów przypadających na stolicę małopolski zostało rozdzielone 5 do 3 dla PO, teraz Platforma i PiS wzięły po 4.

Gdy spłynęły pierwsze wyniki z okręgu podkrakowskiego, wydawało, się że i tu PiS pogrąży PO. Ostatecznie skończyło się na 3 mandatach dla PiS, 2 dla PO i 1 dla PSL.

Podział mandatów byłby nieco inny, gdyby w wyborach do sejmiku nie wystartowała Wspólna Małopolska. Wśród jej inicjatorów rok temu byli ludzie PO, m.in. marszałek Jacek Krupa, poseł Ireneusz Raś i Witold Latusek. Marszałek i poseł na wiosnę wycofali się z pomysłu, ale Latusek wcielił go w życie, zarejestrował komitet wystawił listy do sejmiku, które okazały się konkurencją dla Koalicji Obywatelskiej. W Krakowie Wspólna Małopolska zebrała blisko 15 tys. głosów. Gdyby je dodać do wyniku KO, to miałaby ona 5 radnych, a PiS 3.

Rekordzistka z Tarnowa

W pozostałych okręgach wynik Wspólnej Małopolski nie wpłynął na podział mandatów. A to dlatego, że przewaga PiS nad PO i Nowoczesną była ogromna.

W okręgu tarnowskim na PiS zagłosowało ponad 122 tys. ludzi, gdy na KO niespełna 28 tys. Na świetny wynik PiS zapracowała przede wszystkim liderka listy Anna Pieczarka, która sama zgarnęła ponad 72,7 tys. głosów (to rekord w skali kraju). Dla porównania - startujący z tej samej listy wicewojewoda małopolski Józef Gawron ma na koncie 8,2 tys. głosów). Wynik Anny Pieczarki zrobił takie wrażenie, że od razu stała się kandydatka na wicemarszałka, może też zostać przewodniczącą sejmiku, choć tu faworytem jest Wojciech Grzeszek, szef klubu PiS.

Za to pewniakiem do fotela marszałka staje się Rafał Bochenek, były rzecznik rządu Beaty Szydło. W okręgu podkrakowskim dostał blisko 38,5 tys. głosów, gdy obecny marszałek Jacek Krupa niespełna 23 tys. Na spotkaniach nowych radnych i byłej premier jego kandydatura stawiana jest jako niepodlegająca dyskusji. - *Tylko sprzeciw prezesa Kaczyńskiego i premiera Morawieckiego mógłby to zmienić* - słyszymy od małopolskiego działacza PiS. ©℗

Grzegorz Skowron

TO ONI BĘDĄ RADNYMI MAŁOPOLSKIEGO SEJMIKU

● **OKRĘG NR 1** (powiaty: olkuski, chrzanowski, oświęcimski)
PiS 3 mandaty
Iwona Gibas – 25 795 głosów
Andrzej Wójcik – 10 982
Rafał Kosowski – 8 874
KO 2 mandaty
Agnieszka Skowrońska – 14 347
Tadeusz Arkit – 11 506

● **OKRĘG NR 2** (miechowski, proszowicki, krakowski, wielicki)
PiS 3 mandaty
Rafał Bochenek – 38 446
Łukasz Smółka – 12 270
Bogdan Pęk – 11 078
KO 2 mandaty
Jacek Krupa – 22 716
Elżbieta Achinger – 8 256
PSL 1 mandat
Wojciech Kozak – 17 631

● **OKRĘG NR 3** (miasto Kraków)
PiS 4 mandaty
Jan Tadeusz Duda – 56 763
Tomasz Urynowicz – 10 018
Andrzej Ziobro – 9 738
Wojciech Grzeszek – 6 471
KO 4 mandaty
Grzegorz Lipiec – 40 947
Jerzy Fedorowicz – 27 150
Kazimierz Barczyk – 22 933
Małgorzata Radwan-Ballada 11 106

● **OKRĘG NR 4** (powiaty: wadowicki, suski, myślenicki, nowotarski, tatrzański)
PiS 5 mandatów
Filip Kaczyński – 38 702
Marek Wierzba – 19 348
Jan Piczura – 16 712
Robert Bylica – 9 660
Rafał Stuglik – 9 504
KO 1 mandat
Stanisław Bisztyga – 16 157
PSL 1 mandat
Stanisław Barnaś – 9 023

● **OKRĘG NR 5** (bocheński, brzeski, dąbrowski, tarnowski, Tarnów)
PiS 5 mandatów
Anna Pieczarka – 72 739
Wojciech Skruch – 9 223
Stanisław Bukowiec – 8 978
Marta Malec-Lech – 8 485
Józef Gawron– 8 206
KO 1 mandat
Krzysztof Nowak – 11 476
PSL 1 mandat
Stanisław Sorys – 12 349

● **OKRĘG NR 6** (limanowski, gorlicki, nowosądecki, Nowy Sącz)
PiS 4 mandaty
Grzegorz Biedroń – 38 563
Jadwiga Wójtowicz – 18 544
Patryk Wicher – 16 904
Marta Mordarska – 15 819
KO 1 mandat
Piotr Lachowicz – 13 594
PSL 1 mandat
Urszula Nowogórska – 11 885

(GEG)

eprasa.pl f9cafcc491

REKLAMA

018659772

DZIENNIK POLSKI ZAPRASZA NA

IV FORUM SENIORA

LEKI DLA SENIORA

JAK BEZPIECZNIE KORZYSTAĆ Z MEDYKAMENTÓW?

Kraków, 13 listopada 2018 r.
godz. 10:00
Auditorium Maximum UJ
ul. Krupnicza 33

forum seniora

Patronat honorowy: JM Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr hab. med. Wojciech Nowak

Będziemy rozmawiać o:

- ryzykach związanych z wielolekowością
- programie bezpłatnych leków dla seniorów
- chorobach narządów ruchu i nowoczesnych formach leczenia

Po konferencji zapraszamy na występ Chóru Akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego Camerata Jagellonica i poczęstunek.

Wymagana rejestracja telefoniczna:
12 688 84 25 (od 15.10 w godz. 10-16)
lub elektroniczna na adres mailowy:
marta.sobolewska@polskapress.pl

WSTĘP BEZPŁATNY!

Organizator:

DZIENNIK POLSKI

UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI W KRAKOWIE

Partnerzy:

MAŁOPOLSKA

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia
Małopolski Oddział Wojewódzki w Krakowie

eprasa.pl f9cafcc491

Powyborcza miotła PiS zmiecie ludzi PO i PSL pracujących u marszałka

Polityka. Aleksander Miszalski, szef małopolskiej Platformy, zapewnia, że nie będzie fali zatrudnień polityków PO w Urzędzie Miasta Krakowa

Grzegorz Skowron
grzegorz.skowron@dziennik.krakow.pl

Jan Pamuła, Andrzej Kosiniak-Kamysz, Grzegorz Stawowy - to nazwiska, które najczęściej padają z ust małopolskich polityków PiS, pytanych o to, kto straci stanowiska, gdy partia Jarosław Kaczyńskiego przejmie władzę w Małopolsce od rządzącej przez 12 lat koalicji PO-PSL.

Ale osób i stanowisk, które obejmie rewolucja kadrowa PiS, jest znacznie więcej. Powyborcza miotła wymiecie z Urzędu Marszałkowskiego, podległych mu spółek, instytucji i jednostek nawet 200 osób.

Za gazetkę i kampanię

Jako jedna z pierwszych pod powyborczą miotłę trafi Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego. To największa spółka należąca do samorządu regionalnego. Od zawsze była obsadzana z politycznego klucza, więc i teraz PiS go zastosuje. Wcześniej odwoła trzyosobowy zarząd, w tym prezesa Jana Pamułę i wiceprezesa Stanisława Bisztygę oraz 10-osobową radę nadzorczą i wprowadzi do spółki nowych, swoich ludzi.

Rewolucja kadrowa szybko dotrze też do szpitala Dietla. Kieruje nim Andrzej Kosiniak-Kamysz, szef małopolskich ludowców, z którymi PiS toczył w tych wyborach najbardziej zażarty bój. Odwołanie z funkcji dyrektora ojca Władysława Kosiniaka-Kamysza wydaje się oczywiste.

FOT. ANNA KACZMARZ

Jan Pamuła, prezes MARR, jako jeden z pierwszych straci pracę

Grzegorz Stawowy, prezes Kolei Małopolskich, równocześnie krakowski radny PO, nie ma żadnych złudzeń, że utrzyma stanowisko. Politycy PiS pamiętają, że w kampanii wyborczej ta spółka kolejowa wydała i sfinansowała bezpłatną gazetkę dostarczoną do skrzynek, w której promował się Zarząd Województwa i sam Stawowy. Nie wiadomo też, czy Koleje Małopolskie nie znikną, bo PiS w sporze tej spółki z Przewozami Regionalnymi stawało po stronie tego drugiego przewoźnika, będącego pod kontrolą rządu.

Jak się nieoficjalnie dowiadujemy, zwolnienia w Urzędzie Marszałkowskim i podległych mu jednostkach obejmą przede wszystkim osoby zaangażowane w działalność polityczną PO i PSL. Nie zawsze są to dyrektorzy i prezesi, czasem zajmują mniej eksponowane stanowiska, ale pracujący w kampanii wyborczej. - *Tu będziemy bezwzględni* - mówi nam jeden z małopolskich radnych PiS

Niektórzy się obronią

Ale może się okazać, że ich zwolnienie nie będzie wcale takie proste. W wielu instytucjach podległych marszałkowi pracują radni miejscy PO, np. Dominik Jaśkowiec jest zatrudniony w Urzędzie Marszałkowskim. Aby go zwolnić, potrzeba zgody Rady Miasta Krakowa, a takiej nie na pewno będzie, bo PiS ma w niej mniejszość.

Spod powyborczej miotły może uciec też związana z PSL dyrektor szpitala Jana Pawła II Anna Prokop-Staszecka. Ponownie została radną i też jej koledzy nie wyrażą zgody na jej odwołanie.

Jak tłumaczy nam Grzegorz Stawowy, przed „dobrą zmianą" obronią się ci, którzy są zatrudnieni na etatach. Szefowie spółek będący na kontraktach menedżerskich, jak on sam, stracą stanowiska. Także ci, którzy przegrali wybory, jak np. Jerzy Woźniakiewicz startujący bez sukcesu do Rady Miasta, dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej.

Nie dla „uchodźców"

Wielu urzędników marszałka próbuje wyprzedzić bieg wydarzeń. Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski coraz częściej odbiera telefony z prośbami o spotkanie w sprawie przyjęcia do pracy. - Prezydent odmawia - twierdzi jeden z radnych z jego komitetu. - Po pierwsze koalicja z PO dotyczy tylko wyborów, a nie przyjmowania „uchodźców" z Urzędu Marszałkowskiego. Po drugie - nawet jeśli jakieś osoby związane z marszałkiem zostaną przyjęte, to na pewno nie przed pierwszą turą - tłumaczy radny prezydenta.

Aleksander Miszalski, szef PO w Małopolsce, przyznaje, że jacyś doświadczeni urzędnicy marszałka trafią pewnie do magistratu, ale i on zapewnia, że nie ma żadnej umowy o przejęciu przez prezydenta zwalnianych przez PiS.

Są i tacy, którym udało się wyprzedzić powyborczą zmianę warty. Andrzej Wałkowicz, do niedawna prezes Przedsiębiorstwa Usług Hotelarskich i Turystycznych, spółki podległej marszałkowi, od niedawna jest szefem Infrastruktury Miejskiej, spółki odpowiedzialnej za parkingi w Krakowie. Marcin Mikos, wicedyrektor wojewódzkiego szpitala Dietla, jest szefem sztabu wyborczego Jacka Majchrowskiego i jeśli straci pracę w szpitalu, to nie będzie miał problemu ze znalezieniem nowego pracodawcy.

Dobra, zmiana

Do tej pory to działacze PiS wytykali PO, że swoich radnych zatrudnia u marszałka i jego jednostkach. Teraz sytuacja się odwróci - miejscy radni PiS lub ci, którym nie udało się wejść do rady, zajmą stanowiska zwolnione przez politycznych konkurentów.

Ale PiS będzie mieć kłopot z nagłym obsadzeniem kilkudziesięciu stanowisk, nie mówić już o 200. - Nie wszyscy dyrektorzy zostaną zwolnieni od razu. Poczekamy. Wiemy, że marszałkowie, którzy przesiądą się do ław opozycji, będą chcieli krytykować nas za wszelką cenę. Będziemy obserwować, jakie informacje do nich docierają i jakich argumentów używają. W ten sposób sami wydadzą wyrok na ludzi, którzy będą im pomagać w walce z nami - zdradza nam plan na najbliższe miesiące jeden z małopolskich polityków PiS.

©℗

REKLAMA 088538936

Kaufland
Na dobry tydzień

NOWY KAUFLAND po przebudowie!
NISKIE CENY I DOBRA JAKOŚĆ!

Mięso mielone wieprzowe z łopatki idealne na gołąbki lub sos do spaghetti 500 g opakowanie (=1 KG 8,98)
-43%
~~7,99~~ 4,49

Kapusta pekińska luzem 1 kg
-42%
~~3,49~~ 1,99

KRAKÓW os. Kombatantów 16 A

Oferta ważna od czwartku 25.10.2018 do środy 31.10.2018 lub do wyczerpania zapasów. Zdjęcia produktów mogą się nieznacznie różnić od towarów znajdujących się w sprzedaży. Artykuły sprzedawane są bez dekoracji. Sprzedaż w ilościach detalicznych. Za błędy w druku nie odpowiadamy. Wszystkie podane ceny wyrażone są w złotych polskich.

eprasa.pl f9cafcc491

MATERIAŁ PROMOCYJNY 028687318

Dziś przypada Światowy Dzień Makaronu

Zapraszamy na Wielkie Świętowanie z Lubellą

Światowy Dzień Makaronu to znakomity pretekst do spotkań i pysznych, kulinarnych podróży. Zaprośmy przyjaciół do wspólnego gotowania albo zaskoczmy ich przepysznym makaronowym daniem. Oto inspiracje od Lubelli na każdą okazję i dla każdego!

Sałatka z makaronem

Składniki na 2 porcje:

- 1 szklanka makaronu Lubella Pełne Ziarno Kokardki
- garść roszponki
- 5-6 suszonych pomidorów
- ½ szklanki czarnych oliwek
- 2 łyżki kukurydzy
- ½ papryki żółtej
- pomidorki koktajlowe
- 300 gramów piersi kurczaka
- szczypta chili, kurkumy, soli i pieprzu
- oliwa z oliwek do smażenia
- dressing miodowo-musztardowy: 1 łyżka miodu, 2 łyżki musztardy, 2 łyżki oliwy z oliwek, szczypta soli i pieprzu

Pierś kurczaka kroimy w drobną kostkę i doprawiamy. Na oliwie z oliwek smażymy pierś i studzimy. Składniki dressingu mieszamy dokładnie.

Makaron gotujemy według przepisu na opakowaniu. Studzimy.

Suszone pomidory, oliwki, paprykę i pomidorki kroimy drobno.

Na dnie słoika układamy: roszponkę, ugotowany makaron, pokrojoną paprykę. Wlewamy dressing.

Układamy kukurydzę, suszone pomidory, oliwki, pierś kurczaka oraz pomidorki koktajlowe. Wierzch dekorujemy roszponką. Zamykamy słoik i zabieramy na lunch do pracy lub ze sobą na wynos.

12 listopada będzie dniem wolnym, ale nie dla wszystkich

Sejm przyjął ustawę o Święcie Narodowym z okazji 100. Rocznicy Odzyskania Niepodległości

12 listopada będzie dniem wolnym od pracy. Posłowie przyjęli jednak poprawkę, że mają być wtedy otwarte placówki służby zdrowia i sklepy. Nie wszyscy będą więc tego dnia odpoczywać.

Obecne przepisy nie przewidują możliwości odbioru dnia wolnego, jeśli święto wypada w niedzielę. Przysługuje on jedynie w przypadku, gdy święto jest w sobotę. Dlatego właśnie posłowie postanowili dać Polakom jeden dodatkowy dzień wolny. To jednak „jednorazowe" święto i w kolejnych latach 12 listopada nie będzie dniem ustawowo wolnym od pracy.

Jeżeli tego dnia planowaliśmy załatwić sprawy urzędowe, lepiej zrobić to wcześniej. Poniedziałek będzie dniem wolnym dla pracowników Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego. Ale część z nich ma pracować w niedzielę, ponieważ urząd organizuje uroczystości rocznicowe.

Z kolei zaplanowane na 12 listopada operacje oraz wizyty w przyszpitalnych poradniach powinny się odbyć. Dyrekcje szpitali czekają jeszcze na wejścia w życie ustawy, bo Senat może wprowadzić inne poprawki. - *Na dziś szpital będzie funkcjonował jak w każdym innym dniu pracy. Nie są odwoływane wizyty i operacje* - mówi Anna Górska ze szpitala im. Żeromskiego w Krakowie.

FOT. KAROLINA MISZTAL

Po patriotycznym świętowaniu będzie czas na odpoczynek

A co z wizytami w innych przychodniach? One same zdecydują, czy lekarze i pracownicy administracji w świąteczny poniedziałek przyjdą do pracy.

Czynne będą także sklepy. Tym bardziej, że zakupów nie zrobimy dzień wcześniej - 11 listopada. Poniedziałek ma być więc traktowany jak „niedziela handlowa". Niewykluczone jednak, że przynajmniej część sklepów zmieni godziny ich otwarcia na obowiązujące w dni świąteczne. - *Ktoś musi pracować, by inni mogli świętować. Zapewne wiele osób zechce w poniedziałek uzupełnić zapasy. To, że będzie można handlować to jedno, ale właściciele sklepów mogą sami zdecydować o wydłużeniu świętowania czy ograniczeniu godzin handlu* - komentuje Wiesław Jopek, prezes Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej.

Fakt, że poniedziałek po Dniu Niepodległości będzie dniem wolnym od pracy, nie cieszy przedsiębiorców, którzy w ciągu niespełna trzech tygodni muszą zweryfikować grafiki, zmienić terminy dostaw. - *Oczywiście, ZUS dla biznesu nie będzie niższy z powodu utraty jednodniowego dochodu. Na pewno nie cieszą się też pracownicy ze stawką godzinową, bo tego dnia nic nie zarobią* - podsumowuje Mirosław Ślachciak, przedsiębiorca.

Agnieszka Domka-Rybka, Joanna Labuda, (TYM)

MATERIAŁ INFORMACYJNY 008661455

Spaliny z pojazdów na cenzurowanym. Co nas truje w miejskim powietrzu?

Żyjemy w czasach dbania o zdrowie w każdym możliwym wymiarze. Odżywiamy się zdrowo, stawiamy na produkty ekologiczne, dbamy o sylwetkę.

Każdego roku w okresie jesienno-zimowym lekarze, media i specjaliści ostrzegają nas przed smogiem. Mimo to, zdajemy się przymykać oko na jakość powietrza. Tymczasem wyniki badań są zatrważające. Polska należy do trzech państw Unii Europejskiej o największym stopniu zanieczyszczenia powietrza - w 2016 roku wyprzedziła nas tylko Bułgaria. Zestawienie przygotowane przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) pokazuje, że spośród 50 miast Europy, charakteryzujących się najniższą jakością powietrza, aż 33 znajdują się w Polsce.

FOT. NEWSPRESS

Spaliny silników Diesla zostały razem z azbestem umieszczone przez WHO w tej samej grupie substancji szkodliwych dla zdrowia

Powietrze, które zabija

Uwalniane do powietrza substancje szkodliwe oddziałują na nas na kilku polach. W pierwszej kolejności wywołują reakcję zapalną naszego organizmu. A to może prowadzić już do różnego rodzaju chorób szczególnie niebezpiecznych dla osób starszych i dzieci.

- Gdy tego typu zjawiska wystąpią w obrębie naszych błon śluzowych, dochodzi do reakcji zapalnej i zwiększenia ryzyka alergizacji, infekcji itp. Drobne (PM 2,5) i ultradrobne cząstki (PM 0,1) dostają się aż do pęcherzyków płucnych, a te ultradrobne przedostają się nawet do krwi i mogą wywołać zaostrzenia choroby wieńcowej, zawały serca i udary mózgu a także groźne dla życia zaburzenia rytmu serca, takie jak np. migotanie komór. Grupami szczególnego ryzyka są tu osoby starsze, cierpiące na przewlekłe choroby układu oddechowego i układu krążenia. Drugą grupę schorzeń stanowią odległe w czasie skutki zmieniania ludzkiego genomu przez m.in. węglowodory aromatyczne. W efekcie na przestrzeni lat może dojść do rozwoju raka płuc i innych nowotworów, zachorowania na niektóre choroby alergiczne w tym astmę. Grupami podwyższonego ryzyka są kobiety w ciąży i małe dzieci - tłumaczy prof. dr hab. Cezary Pałczyński z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

Co nas truje?

Badania ujawniły, że najistotniejszym źródłem zanieczyszczeń powietrza w Polsce jest tzw. niska emisja. Ponad 50% zanieczyszczeń pochodzi z gospodarstw domowych, do których ogrzewania wykorzystuje się węgiel i biomasę. W dalszej kolejności emisja przemysłowa i transport drogowy. Wbrew pozorom określenie, na jakie konkretnie substancje jesteśmy narażeni w danym miejscu, jest niezmiernie trudne.

- W spalinach trują nas przede wszystkim tlenki azotu, węglowodory aromatyczne oraz cząstki niegazowe - stałe i ciekłe. Tworzą one mieszaninę, która podlega dodatkowo przemianom chemicznym w atmosferze i jest łatwo wchłaniana przez ludzki organizm - wyjaśnia prof. Pałczyński.

Samochody niskoemisyjne jako antidotum?

Jednym ze sposobów poprawienia jakości powietrza jest redukcja emisji spalin. Coraz więcej aut stosuje układy hybrydowe i napędy elektryczne, obniżające ilość szkodliwych substancji wydzielanych do atmosfery. To właśnie one mogą stanowić źródło istotnego ograniczenia narażenia na szkodliwe substancje obecne w powietrzu miast. Okazuje się, że zalety napędów hybrydowych daleko wykraczają poza ogólnie podkreślaną obniżoną emisję spalin.

- Hybrydy poruszają się w miastach używając głównie silnika elektrycznego, czyli nie emitując w tym trybie spalin (według badań hybryda jadąc po mieście pokonuje w trybie elektrycznym od 50% do nawet 70% całkowitej trasy). Co więcej, hybrydy hamują w pierwszej kolejności z wykorzystaniem generatora elektrycznego - emisja pyłów z klocków jest tutaj marginalna w porównaniu z pojazdami o klasycznym napędzie spalinowym - podkreśla Robert Mularczyk z Toyota Motor Poland.

Prawdziwi bohaterowie?

Trudno określić, czy samochody hybrydowe mogą już dziś w Polsce przełożyć się na faktyczną, zauważalną poprawę jakości powietrza. Wszystko zależy m.in. od rodzaju auta czy chociażby stylu jazdy kierowcy. Jedno jest pewne - dzięki porównywalnej z kowencjonalnymi autami cenie oraz sprawdzonej technologii, sprzedaż hybryd w ostatnich latach liczona jest już w dziesiątkach tysięcy sztuk. Taki trend spowoduje, że w najbliższych latach nastąpi zauważalne obniżenie bieżącej emisji spalin w obrębie aglomeracji. Z korzyścią dla jakości powietrza oraz naszego zdrowia.

eprasa.pl f9cafcc491

OŚWIĘCIM

Zuchwały napad na sklep jubilerski

Mundurowi z Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu prowadzą poszukiwania sprawcy, który dokonał kradzieży z włamaniem do sklepu jubilerskiego znajdującego się na Małym Rynku w Oświęcimiu. Przyjechał skradzionym fiatem uno, którym staranował lokal.
Na filmie z monitoringu widać, że za pierwszym uderzeniem auta, szyba nie pękła. Kierowca ubrany w biały kombinezon, wysiadł, próbował barkiem wybić sam witrynę, ale mu się nie udało. Wsiadł zatem znów do auta i jeszcze raz wjechał w sklep. Tym razem szyba pękła na tyle, że mógł włożyć rękę do środka i ukraść szkatułkę z wzornikami złotych obrączek.
Na szczęście włączył się alarm, właściciel sklepu natychmiast powiadomił policję. - Chwilę po całym zdarzeniu, na ulicy Zaborskiej w Oświęcimiu, sprawca porzucił, a następnie podpalił pojazd, który wykorzystał do włamania - informuje Małgorzata Jurecka, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu. **(MP)**

FOT. MONIKA PAWŁOWSKA

Sklep jubilerski w Oświęcimiu

PODHALE

Kot poszedł na Rysy dla widoków

Najwyższy szczyt polskich Tatr - Rysy - to miejsce, które przyciąga nie tylko ludzi, ale i... koty. Przynajmniej jednego, który dał się sfotografować na szczycie przez odwiedzającego w ten dzień górę taternika - Wojciecha Jabczyńskiego. - *Po zdobyciu Rysów przysiadłem, by zjeść kanapkę i wypić herbatę* - relacjonuje na swoim facebooku pan Wojciech. - *Nagle podszedł do mnie kot. Rudy futrzak siadł blisko mnie i razem ze mną delektował się widokami. Poczęstował się też kanapką* - dodaje mężczyzna.
Nie wie, jak zwierzak zaszedł tak wysoko w górę, ani też co dalej się z nim stało. Gdy Pan Wojciech schodził z Rysów kot dalej był w okolicach szczytu. Część internautów przypuszcza, że kot może być mieszkańcem leżącego po słowackiej stronie schroniska, który postanowił wyjść wyżej na spacer. Być może przybłąkał się jednak w góry, idąc za ludźmi. Kilka lat temu grupa turystów z polski sprowadziła z Rysów psa, który wszedł na szczyt i potrafił z niego zejść. **(TM)**

WARSZAWA

Zażalenie związkowców LOT oddalone przez sąd

Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił zażalenie związków zawodowych działających w PLL LOT dotyczące zabezpieczenia strajku w spółce. Oznacza to, że akcja strajkowa, która rozpoczęła się 18 października, jest zakazana sądownie - do czasu rozpatrzenia przez sąd sprawy legalności strajku, który ma się odbyć 20 listopada. Związkowcy jednak nie odpuszczają. Złożyli odwołanie od decyzji SO i zapowiedzieli kolejne protesty. **(AIP)**

Po wypadku szybsza wypłata odszkodowania

Ubezpieczenia

Największe towarzystwa ubezpieczeniowe mają już dostęp online do notatek sporządzanych po wypadkach i kolizjach drogowych przez policjantów. To znacząco wpłynie na szybkość wypłat odszkodowań dla poszkodowanych.

Policja sporządza każdego roku około pół miliona notatek ze zdarzeń drogowych, do których wzywają ją ich uczestnicy, czy to z obowiązku (np. kiedy są ranni bądź zabici), czy też kiedy żaden z kierowców nie chce się przyznać do winy.

W notatkach znajdują się m.in. informacje o czasie i miejscu zdarzenia, jego okolicznościach oraz o uczestniczących w nim pojazdach. Ale też o tym, gdzie ich właściciele wykupili obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej OC.

Jednocześnie ta sama notatka - zgodnie z obowiązującymi przepisami - przekazywana jest do Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (PBUK). Tyle że dotąd było tak, że policjanci wysyłali ją - zarejestrowaną na płycie CD - drogą pocztową. A to zajmowało co najmniej tydzień, dwa.

Teraz Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny (UFG) przygotował narzędzie informatyczne, które umożliwia przekazywanie tych danych online. Dzięki temu ubezpieczyciele niemal od razu będą mogli przystąpić do obliczenia wysokości odszkodowania i jego wypłaty.

- *Dzięki temu osoby poszkodowane w wypadkach szybciej otrzymają pieniądze. Wypłata świadczenia nie jest już opóźniana przez oczekiwanie ubezpieczyciela na notatkę policji z miejsca zdarzenia. Czas, w którym dociera ona teraz do firmy ubezpieczeniowej to średnio siedem minut od chwili skompletowania jej SEWIK-u, czyli Systemie Ewidencji Wypadków i Kolizji* - tłumaczy Małgorzata Ślepowrońska, członek zarządu UFG.

Informacje zawarte w notatce udostępniane są tylko tym firmom, które wystawiły polisy OC pojazdów biorących udział w kolizji czy wypadku.

Jak informuje UFG, z udogodnienia korzystają już firmy, które posiadają w Polsce łącznie 75. proc. rynku ubezpieczeń komunikacyjnych, w tym m.in. PZU, Warta, Ergo Hestia, Axa i Link4.

Wypłata świadczenia nie jest już opóźniana przez oczekiwanie ubezpieczyciela na notatkę policji z miejsca zdarzenia

Małgorzata Ślepowrońska
Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny

Z danych Polskiej Izby Ubezpieczeń, skupiającej wszystkie towarzystwa działające w Polsce, wynika, że tylko w ub. roku ubezpieczyciele wypłacili poszkodowanym z OC komunikacyjnego 8,6 mld złotych. Było to kwota o 7,6 proc. większa niż rok wcześniej.

Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny (UFG) wypłaca odszkodowania osobom poszkodowanym w wypadkach drogowych, spowodowanych przez nieubezpieczonych lub niezidentyfikowanych sprawców. Do zadań Funduszu należy również wykrywanie nieubezpieczonych. UFG jest też administratorem ogólnopolskiej bazy danych ubezpieczeń komunikacyjnych, w której znajdują się informacje o sprzedanych polisach OC i AC, zdarzeniach drogowych oraz o wypłaconych z nich odszkodowaniach.

Piotr Subik
©℗

REKLAMA 008669476

eprasa.pl f9cafcc491

Polacy stają się coraz mniej pobożni

Kościół. W każdą niedzielę odprawia się w Polsce niemal 48 tys. mszy św. Z roku na rok spada jednak liczba osób, które w nich uczestniczą

W minioną niedzielę we wszystkich parafiach w Polsce - a jest ich ponad 10,5 tys. - odbyło się liczenie wiernych. Na podstawie uzyskanych wyników zostanie uaktualniona „mapa religijności Polaków". Dane zbierane począwszy od 1980 r. wskazują, że poziom religijności mierzony uczestnictwem w niedzielnej mszy w ciągu ostatnich 10 lat z roku na rok spada.

Każdego roku Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego przesyła do parafii poprzez kurie diecezjalne kwestionariusz, w którym prosi proboszczów o przeprowadzenie w określoną niedzielę liczenia wiernych obecnych na każdej mszy i przystępujących do komunii świętej. - *Do liczenia wiernych wybieramy zawsze tzw. przeciętną niedzielę, która nie przypada w jakieś szczególne święto lub uroczystość, co z kolei bardziej niż zwykle zmotywowałoby ludzi do uczestniczenia we mszy św.* - wyjaśnia ks. dr Wojciech Sadłoń, dyrektor ISKK, dodając, że to przypadek, iż w tym roku był to akurat dzień wyborów samorządowych.

Liczenie wiernych organizują proboszczowie parafii. To oni powołują zespół osób, które oddzielnie liczą kobiety i mężczyzn, dziewczynki i chłopców oraz przystępujących do komunii św. Przed końcem nabożeństwa wierni są proszeni, aby wychodzili z kościoła „powoli i gęsiego". Liczy się wszystkie osoby powyżej siódmego roku życia wychodzące z kościoła.

Wierni najchętniej uczestniczą w mszach odprawianych w godzinach porannych, między godziną 8 a 11

Socjolodzy z ISKK zakładają, że proboszczowie podają prawidłową liczbę mieszkańców, którzy realnie zamieszkują teren parafii. Chodzi o to, by uniknąć niejasności związanych m.in. z odpływem wiernych, którzy wyemigrowali za granicę i tylko sporadycznie utrzymują kontakt z rodzinną miejscowością, a faktycznie współuczestniczą, lub nie, w praktykach religijnych w innej miejscowości.

W parafii mariackiej w Krakowie, jednej z najbardziej znanych w kraju, jest ok. 2,6 tys. wiernych, ale jak mówi mariacki proboszcz - ks. infułat Dariusz Raś, na niedzielnych mszach bywa nawet dwa razy więcej osób. Wiernych liczą tu pracownicy obsługujący ruch turystyczny wewnątrz bazyliki. Kościół Mariacki to jednak wyjątkowa świątynia. Jej gospodarz, wypełniając ankietę po zakończeniu liczenia wiernych i wysyłając ją katolickim specom od statystyki w Warszawie, nie musi się rumienić. W gorszej sytuacji będą proboszczowie wielkomiejskich parafii z innych regionów Polski. Tam liczba wiernych praktykujących z roku na rok spadała. Jak będzie w tym roku, przekonamy się za kilka miesięcy.

Z danych przedstawionych przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego zebranych na podstawie liczenia wiernych w ub. roku wynika, że w niedzielnej Eucharystii uczestniczyło nieco ponad 36 proc. katolików, czyli niecałe 10 mln, podczas gdy do komunii przystąpiło 16 proc. Oznacza to, że w stosunku do roku poprzedniego liczba katolików uczestniczących w niedzielnych mszach jest niższa o ponad 3 proc. O ponad 1 proc. zmniejszyła się liczba osób przystępujących do komunii św. To najgorszy wynik od 10 lat. Niska frekwencja dziwi tym bardziej, że według danych Instytutu niemal 93 proc. z 38,5 miliona Polaków określa się jako katolicy. Z tego zobowiązanych do praktyk religijnych jest 82 proc., czyli ok. 27 mln osób.

Najwyższy wskaźnik chodzących do kościoła w każdą niedzielę odnotowano - tak jest co roku - w diecezji tarnowskiej (66,9 proc.), rzeszowskiej (60,5 proc.) i przemyskiej (56,4 proc.). Najniższy w diecezji szczecińsko-kamieńskiej (22,7 proc.), łódzkiej (23 proc.) i koszalińsko-kołobrzeskiej (24 proc.)

W archidiecezji krakowskiej liczba wiernych regularnie praktykujących od kilku lat oscyluje w granicach od 45 do 50 proc.

Grażyna Starzak

©℗

REKLAMA 008689131

OBWIESZCZENIE

Prezydenta Miasta Krakowa

o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. z 2017 r., poz. 1257) w związku z art. 11f ust. Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz.U. z 2017 r., poz. 1496) Prezydent Miasta Krakowa zawiadamia, że 17.10.2018 r., została wydana decyzja nr 20/6740.4/2018, znak: AU-01-5.6740.4.14.2017.ZZA, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zamierzenia budowlanego:

„Budowa Trasy Łagiewnickiej – etap III: budowa odcinka od ul. Ludwisarzy do ul. Do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia wraz z budową i przebudową sieci infrastruktury technicznej (odcinek od km 1 589.23 do km 2 765.61):

1) Budowa ulicy dwujezdniowej na odcinku od km 1 589.23 do km 2 765.61 o długości ok. 1176 m o szerokościach jezdni 2x7 m i 2x10,5 m,
· przebudowa ulicy Zakopiańskiej odc. km 0 000.00 – 0 625.23,
· przebudowa ul. Siostry Faustyny odc. km 0 000.00 – 0 028.85,
· przebudowa ul. Do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia odc. km 0 000.00 – 0 172.21,
· budowa węzła drogowego „Zakopiańska",
· budowa chodników, ścieżek rowerowych oraz ciągów pieszo-rowerowych,
· budowa zjazdów: 0 062.30 (Ł-6b), 0 355.30 (ul. Zakopiańska),
· przebudowa istniejących zjazdów indywidualnych i publicznych na całej długości wnioskowanego odcinka,
· budowa dróg dojazdowych,
· budowa systemu odwodnienia.
2) Roboty mostowe:
· Most na rzece Wilga (M-06)
· Obiekt w ciągu linii kolejowej LK 94 Kraków Płaszów – Oświęcim nad rzeką Wilgą (PG-08a),
· Obiekt przeprowadzający ciąg pieszo-rowerowy pod linią kolejową LK 94 Kraków Płaszów – Oświęcim nad rzeką Wilgą (PG-08b),
· Most na rzece Wilga (M-11a i M-11b),
3) Tunele:
· Budowa tunelu tramwajowego od linii kolejowej LK 94 Kraków Płaszów – Oświęcim do mostu na rzece Wilga, pod terenami Sanktuarium Bożego Miłosierdzia oraz Centrum im. Jana Pawła II (TT-09) oraz obiekty techniczne niezbędne dla zarządzania, zasilania i sterowania
· Budowa tunelu drogowego pod terenami Sanktuarium Bożego Miłosierdzia oraz Centrum im. Jana Pawła II w strefie „Białych Mórz" (TD-10) oraz obiekty techniczne niezbędne dla zarządzania, zasilania i sterowania
4) Tramwaj:
· Budowa i przebudowa linii tramwajowej:
· budowa sieci trakcyjnej tramwajowej, długości 80 mpt (metrów pojedynczego toru) – km 0-058,17 - 0-18,55 ul. Zakopiańskiej,
➢ przebudowa sieci trakcyjnej tramwajowej, długości 1247 mpt – km 0 137,11 - 0 652,58 ul. Zakopiańskiej,
➢ budowa sieci trakcyjnej tramwajowej, długości 2889 mpt – km 0 374,26 - 2 882,59 ul. Zakopiańskiej,
➢ budowa instalacji sterowania i ogrzewania zwrotnic, długości 36m – km 0 267,88 – 0 289,08 ul. Zakopiańskiej,
➢ budowa instalacji sterowania i ogrzewania zwrotnic, długości 20 m – km 0 357,32– 0 361,15 ul. Zakopiańskiej,
➢ budowa instalacji sterowania i ogrzewania zwrotnic, długości 12 m – km 0 026,12 Trasy Łagiewnickiej;
· budowa obiektów technicznych niezbędnych dla zarządzania, zasilania i sterowania;
· wykonanie obiektu technicznego dla potrzeb zasilania linii tramwajowej (podstacja trakcyjna);
5) Kolej:
· Przebudowa układu torowego LK 94 Kraków Płaszów – Oświęcim,
· Przebudowa sieci trakcyjnej i urządzeń sterowania ruchem kolejowym,
6) Kanalizacja deszczowa wraz z urządzeniami oczyszczającymi:
· budowa sieci kanalizacji deszczowej,
· budowa zbiorników,
· budowa osadników i separatorów.
7) Urządzenia ochrony środowiska:
· urządzenia oczyszczające (osadniki i separatory) przed wprowadzeniem ścieków deszczowych oraz roztopowych do odbiorników,
· budowa ekranów akustycznych:
8) Zieleń:
· wycinka istniejącej zieleni,
· nasadzenia.
9) Urządzenia bezpieczeństwa ruchu:
· bariery ochronne,
· oznakowanie poziome i pionowe wraz z fundamentami konstrukcji bramowych i kratownicowych,
· elementy systemu zarządzania ruchem,
· kanał technologiczny o długości l = 1 251,0 m.
10) Oświetlenie:
· km 1 578,90 - 2 667,68 – rozbiórka i budowa oświetlenia ulicznego, długości 4930,91 m,
· km 2 661,95 - 2 771,61 – rozbiórka i budowa oświetlenia ulicznego, długości 182,52 m,
· km 2 699,12 - 2 810,05 – rozbiórka i budowa oświetlenia ulicznego, długości 262,93 m,
· km 2 840,32 - 2 883,53 – rozbiórka i budowa oświetlenia ulicznego, długości 43,24 m.
11) Zasilanie obiektów:
➢ km 2 822,56 - budowę złącza kablowego średniego napięcia,
➢ km 1 581,81- km 2 882,76 – budowę linii kablowych SN 15kV o długości 3268 m,
➢ km 1 995,24 - budowę stacji transformatorowej w budynku TD 10 wsch,
➢ km 2 304,15 - budowę stacji transformatorowej w budynku TD 10 CZTO-A,
➢ km 2 648,03 - budowę stacji transformatorowej w budynku TD 10 zach,
➢ km 1 623,24 - km 1 995,24 – budowa linii kablowej nN 0,4kV o długości 620 m.
12) Zagospodarowanie terenów nad tunelami drogowymi – uporządkowanie w zakresie trasy kolejowej.
13) Przebudowa istniejącej infrastruktury technicznej:
· linie energetyczne nN, SN:
➢ km 1 562,20 - km 1 586,90 – przebudowa linii napowietrznej nN 0,4 kV wraz z przyłączami, biegnącej wzdłuż ul. Ludwisarzy, ul. Sergiusza Piaseckiego o długości 70 m,
➢ km 0 146,55 - km 0 576,40 (ul. Zakopiańska) – przebudowa linii kablowych nN 0,4 kV wraz z przyłączami, biegnących wzdłuż ul. Zakopiańskiej, ul. Siostry Faustyny o długości 775 m,
➢ km 0 016,87 - km 0 382,17 (ul. Zakopiańska) – demontaż nieczynnych linii kablowych SN 15kV, biegnących wzdłuż ul. Zakopiańskiej, o długości 430 m,
➢ km 0 143,81 - km 0 577,82 (ul. Zakopiańska) – przebudowa linii kablowych SN 15kV, biegnących wzdłuż ul. Zakopiańskiej, ul. Siostry Faustyny o długości 792 m wraz z przebudową istniejącej stacji transformatorowej nr ST.3079,
➢ km 2 769,11 - km 0 2 864,38 – przebudowa linii kablowej SN 15 kV, biegnących wzdłuż ul. Sobótka, ul Wincentego Witosa, o długości 110 m,
· kanalizacja ogólnospławna i sanitarna:
➢ od km 1 572,00 do km 1 597,50 budowa i rozbiórka kanalizacji ogólnospławnej „KO6" wraz z przyłączami DN1400x2100, DN1200x1800, DN1600, DN1200, DN600, DN150 o długości 247,0 m
➢ od km 1 602,84 do km 1 617,02 budowa i rozbiórka kanalizacji deszczowej „KO7" DN1600, DN1200, DN600 o długości 190,0 m
➢ od km 1 629,64 do km 1 726,96 rozbiórka istniejącej kanalizacji ogólnospławnej
➢ od km 1 657,70 do km 2 082,30 budowa i rozbiórka kanalizacji ogólnospławnej „KO8" DN1400x2100, DN1200x1800, DN1600, DN700x1050, DN1200, DN200 o długości 509,5 m
➢ w km 1 704,98 rozbiórka istniejącego zbiornika szczelnego wybieralnego ZbS-20
➢ w km 1 793,93 rozbiórka istniejącego zbiornika szczelnego wybieralnego ZbS-21
➢ od km 1 775,81 do km 1 787,79 budowa i rozbiórka kanalizacji ogólnospławnej „KO12" DN40 o długości 13,5 m
➢ od km 2 026,46 do km 2 317,52 budowa instalacji kanalizacyjnej „KO13" DN150, DN100, DN50 o długości 357,5 m
➢ od km 2 081,36 do km 2 166,36 budowa przyłącza kanalizacji ogólnospławnej „KO8a" DN150 o długości 1,5 m wraz z instalacją wewnętrzną DN50 o długości 99,5 m
➢ od km 2 704,64 do km 2 828,58 budowa i rozbiórka kanalizacji ogólnospławnej „KO9" DN1200, DN600x900 o długości 114,5 m
➢ od km 2 802,38 do km 2 883,47 rozbiórka istniejącej kanalizacji ogólnospławnej,
· sieć wodociągowa:
➢ Od km 1 574,46 do km 1 580,94 budowa i rozbiórka sieci wodociągowej „W5" o średnicy DN300, DN100 i łącznej długości 26,5 m
➢ Od km 1 599,20 do km 1 635,35 budowa i rozbiórka sieci wodociągowej „W6" o średnicy DN300 długości 150,0 m wraz z budową przyłącza wodociągowego DN150 o długości 11,0 m oraz budowa zasilania tunelu.
➢ Od km 1 705,41 do km 1 772,89 budowa i rozbiórka sieci wodociągowej „W8" o średnicy DN200, DN100 o łącznej długości 405,5 m wraz z budową przyłącza wodociągowego DN150 o długości 45,0 m, budową zasilania tunelu i instalacją wewnętrzną,
· sieć gazowa:
➢ od km 1 571,23 do km 1 587,86 budowa i rozbiórka gazociągu s/c G7 Ø180 PE o długości 40,5 m,
➢ od km 1 589,42 do km 1 638,41 budowa i rozbiórka gazociągu s/c G7 Ø180 PE, Ø90 PE o długości 83,0 m,
➢ od km 1 591,62 do km 1 634,95 budowa i rozbiórka gazociągu n/c G8 Ø160 PE o długości 128,5 m,
· sieć C.O.:
➢ od km 1 758,19 do km 1 801,42 rozbiórka i budowa sieci ciepłowniczej „CO2" 2xDN350 o długości pojedynczego rurociągu 43,5 m, 2xDN300 o długości pojedynczego rurociągu 121,5 m, 2xDN150 o długości pojedynczego rurociągu 50,0 m,
· sieć teletechniczna:
➢ budowa i rozbiórka rurociągu kablowego długość l = 636,5 m;
➢ budowa i rozbiórka kanalizacji teletechnicznej długość l = 403,0 m;
· sieć odwodnienia - przebudowa rzeki Wilgi, wykonanie wylotów

eprasa.pl f9cafcc491

Jeszcze raz szukają ofiar Glinnika

Pamięć. Archeolodzy pracują w miejscu kaźni Polaków przy ul. Bruzdowej w Krakowie, tym razem na zlecenie pionu prokuratorskiego IPN

Piotr Subik
piotr.subik@dziennik.krakow.pl

Do końca tygodnia, jeśli dopisze pogoda, potrwają prace prowadzone przez ekspertów z Biura Poszukiwań i Identyfikacji Instytutu Pamięci Narodowej przy ul. Bruzdowej w krakowskich Przegorzałach. W miejscu zwanym Glinnikiem podczas okupacji Niemcy rozstrzeliwali Polaków przywożonych z więzień przy ul. Senatorskiej i Montelupich. Poszukiwania szczątków rozstrzelanych prowadzone są w ramach śledztwa wszczętego przez Oddziałową Komisję Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, czyli pion śledczy IPN w Krakowie.

Teren objęty pracami ma powierzchnię 10 arów. Są to prywatne działki, m.in. przylegające do upamiętniającego wojenne ofiary pomnika. Ich przebadanie jest możliwe w ramach oględzin prokuratorskich. Trzeba to było zrobić, bo dostępu do nich nie mieli eksperci z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w Krakowie badający teren – na zlecenie wojewody małopolskiego – w latach 2013-2015.

Teraz IPN nie tylko poszerzył obszar badań, ale też sprawdza teren przebadany już przez archeologów z PAN. Jak mówi dr Dawid Golik z Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN w Krakowie, podczas tegorocznych prac na razie nie natrafiono na szczątki ludzkie. Ale nie oznacza to, że badania były niepotrzebne. – *To nas zbliża do prawdy o Glinniku. Chcemy ostatecznie wykluczyć to, że ciała rozstrzelanych pogrzebano w innych miejscach, niż te już odnalezione* – mówi dr Golik.

FOT. ANDRZEJ BANAS

Podczas prac na Glinniku

Podstawą do tegorocznych poszukiwań była analiza zdjęć fotograficznych, m.in. z lat 40. i 50. XX w., również tych wykonanych jeszcze przez Niemców. Na ich podstawie wskazano miejsca, w których hitlerowcy mogli do masowych grobów wrzucać zamordowanych Polaków. Podczas prac poprzednio prowadzonych na Glinniku udało się bowiem wydobyć z ziemnych grobów szczątki 125 osób. A powojenne przekazy mówiły nawet o około tysiącu zamordowanych w tym miejscu w latach 1939-1944. Tyle że dotychczas nie ma na tak dużą liczbę ofiar żadnego potwierdzenia w archiwalnych dokumentach.

Jak przypomina dr Krzysztof Tunia, kierujący badaniami archeologicznymi w latach 2013-2015, wydobyte wówczas szczątki przebadane zostały przez antropologa. Ślady odkryte na nich, m.in. otwory wlotowe i wylotowe po pociskach, widoczne w czaszkach – jednoznacznie świadczą o tym, że ofiary były rozstrzeliwane. – *Znaleźliśmy też znaczną ilość elementów rytuału śmierci – opaski, którym więźniom zawiązywano oczy, czy słupy, do których przywiązywano ich przed egzekucją* – wylicza dr Tunia. Z ziemi wydobyto także liczne guziki, klamry, sprzączki itp., ale nie było wśród nich przedmiotów identyfikujących tożsamość ofiar.

Taki również cel ma śledztwo krakowskiego IPN. Prowadzone są przesłuchania osób, które podczas okupacji w bliżej nieznanych okolicznościach straciły bliskich; pobiera się od nich również próbki porównawcze DNA. A ostatnio, dzięki kwerendzie archiwalnej, udało się ujawnić materiały dotyczące działalności niemieckiego sądu specjalnego w Krakowie, dotyczące m.in. osób skazanych na karę śmierci i osadzonych w więzieniu św. Michała w Krakowie. Teraz dokumenty analizowane są przez prokuratora.

©℗

REKLAMA 018689134

14) Rozbiórki:
· elementów dróg i ulic,
· elementów sieci uzbrojenia terenu,
· elementów małej architektury i ogrodzeń
· budynków kolidujących z inwestycją

Działki w całości położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

- Miasto Kraków, Dzielnica Podgórze, obręb nr 32:
288/2, 289/4, 290/4, 291/2, 291/3, 292/7, 292/9, 293, 294, 295, 296/1, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 326/6, 335/7, 335/9

- Miasto Kraków, Dzielnica Podgórze, obręb nr 33:
341/5, 341/7, 344/2, 344/1, 728, 768, 769, 770, 771, 772, 722/2, 773, 774, 775, 780

- Miasto Kraków, Dzielnica Podgórze, obręb nr 45:
86/19, 86/25, 86/43, 86/44, 86/21, 1/179, 1/2, 1/132, 1/175

- Miasto Kraków, Dzielnica Podgórze, obręb nr 46:
448/2, 448/1, 426/1, 426/2, 376/4, 378, 376/1, 357/3, 356, 354/35, 354/40, 354/14, 354/19, 354/17, 355/24, 355/20, 355/18, 355/22, 355/26, 354/31, 355/5, 355/15, 354/30, 354/6, 354/43, 357/2, 358/2, 360/2, 360/3, 359/8, 359/5, 359/6, 359/7, 357/4, 357/5, 358/3, 358/4, 353/33

Działki położone w części w liniach rozgraniczających teren inwestycji ulegające podziałowi:
Pogrubieniem oznaczono działki po podziale przeznaczone pod inwestycję

- Miasto Kraków, Dzielnica Podgórze, obręb nr 32:
288/3 (**288/6**, 288/7), 289/5 (**289/6**, 289/7), 290/5 (**290/6**, 290/7), 292/10 (**292/16**, 292/17)

- Miasto Kraków, Dzielnica Podgórze, obręb nr 33:
341/14 (**341/17**, 341/18), 779 (**779/1**, 779/2), 781 (**781/1**, 781/2).

- Miasto Kraków, Dzielnica Podgórze, obręb nr 45:
1/177 (**1/199**, 1/200), 1/182 (**1/201**, 1/202).

- Miasto Kraków, Dzielnica Podgórze, obręb nr 46:
353/36 (**353/39**, 353/40).

Działki w części w liniach rozgraniczających teren inwestycji nie ulegające podziałowi:

- Miasto Kraków, Dzielnica Podgórze, obręb nr 33:
341/6, 341/8

- Miasto Kraków, Dzielnica Podgórze, obręb nr 46:
448/4, 448/3, 381/3, 381/4, 377/3, 379/5, 379/4, 380/9, 380/11, 380/15, 380/6, 377/4, 376/10, 376/12, 380/18, 379/3, 379/2, 380/7

Działki poza liniami rozgraniczającymi przedmiotową inwestycję – objęte obowiązkiem dokonania budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu i innych dróg publicznych:

- Miasto Kraków, Dzielnica Podgórze, obręb nr 32:
291/4, 335/10, 288/7 (288/3), 289/7 (289/5), 292/17 (292/10), 292/8

- Miasto Kraków, Dzielnica Podgórze, obręb nr 33:
341/10, 341/18 (341/14), 776, 779/2 (779), 777

- Miasto Kraków, Dzielnica Podgórze, obręb nr 45:
1/180, 1/181, 86/24, 86/46, 86/26, 86/23, 86/45, 86/22, 86/70

- Miasto Kraków, Dzielnica Podgórze, obręb nr 46:
354/41, 353/40 (353/36), 475

**** w przypadku działek podlegających podziałowi w nawiasie wskazano numer działki przed podziałem***

Działki objęte terenem niezbędnym dla realizacji planowanych obiektów budowlanych stanowiące tereny wód płynących i linii kolejowych:

- Miasto Kraków, Dzielnica Podgórze, obręb nr 32:
307

- Miasto Kraków, Dzielnica Podgórze, obręb nr 45:
86/69, 92/6

- Miasto Kraków, Dzielnica Podgórze, obręb nr 46:
429, 354/42, 355/4, 475, 361"

Decyzją nr 20/6740.4/2018 zezwolono na realizację inwestycji drogi na ww. działkach ewidencyjnych oraz zatwierdzono podział nieruchomości znajdujących się w liniach rozgraniczających teren inwestycji (stanowiących jednocześnie linie podziału nieruchomości) składających się z działek ewidencyjnych:

Jednostka ewidencyjna Kraków-Podgórze obręb 32:
· Działka nr 288/3 dzieli się na działki nr**: 288/6** i 288/7
· Działka nr 289/5 dzieli się na działki nr: **289/6** i 289/7
· Działka nr 290/5 dzieli się na działki nr: **290/6** i 290/7
· Działka nr 292/10 dzieli się na działki nr: **292/16** i 292/17

Jednostka ewidencyjna Kraków-Podgórze obręb 33:
· Działka nr 341/14 dzieli się na działki nr: **341/17** i 341/18
· Działka nr 779 dzieli się na działki nr: **779/1** i 779/2
· Działka nr 781 dzieli się na działki nr: **781/1** i 781/2

Jednostka ewidencyjna Kraków-Podgórze obręb 45:
· Działka nr 1/177 dzieli się na działki nr: **1/199** i 1/200
· Działka nr 1/182 dzieli się na działki nr: **1/201** i 1/202

Jednostka ewidencyjna Kraków-Podgórze obręb 46:
· Działka nr 353/36 dzieli się na działki nr: **353/39** i 353/40

Na podstawie art. 11f ust. 1 pkt. 8e Ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2015 r. poz. 2031, z 2016 r. poz. 1250) wnioskiem objęto również teren niezbędny dla realizacji inwestycji drogowej poza pasami drogowymi:

Lp.	Dzielnica	Obręb	Nr działki	Zakres obowiązku, ograniczenia
1	Podgórze	32	288/7 (288/3)*	Przebudowa urządzeń wodnych
2	Podgórze	32	289/7 (289/5)*	Rozbiórka istniejących obiektów
3	Podgórze	32	291/4	Rozbiórka sieci elektroenergetycznej 12 m, rozbiórka istniejących obiektów
4	Podgórze	32	292/8	Rozbiórka istniejących obiektów
5	Podgórze	32	292/17 (292/10)*	Przebudowa urządzeń wodnych
6	Podgórze	32	335/10	Przebudowa sieci elektroenergetycznej trakcja L = 54m; przebudowa sieci telekomunikacyjnej L = 10 m
7	Podgórze	33	341/10	Rozbiórka i budowa sieci elektroenergetycznej (oświetlenie) L = 18 m
8	Podgórze	33	341/18 (341/14)*	Rozbiórka i budowa sieci elektroenergetycznej (oświetlenie); przebudowa sieci elektroenergetycznej nN 0,4 kV L = 22 m
9	Podgórze	33	776	Przebudowa sieci elektroenergetycznej (trakcja) L = 44 m
10	Podgórze	33	777	Przebudowa sieci elektroenergetycznej (trakcja) L = 12 m
11	Podgórze	33	779/2(779)*	Przebudowa sieci elektroenergetycznej (trakcja) L = 47 m
12	Podgórze	45	1/180	Rozbiórka i budowa sieci kanalizacji koordynacyjnej L = 2m
13	Podgórze	45	1/181	Rozbiórka i budowa sieci kanalizacji koordynacyjnej L = 5m
14	Podgórze	45	86/22	Budowa tymczasowej drogi technologicznej
15	Podgórze	45	86/23	Budowa tymczasowej drogi technologicznej
16	Podgórze	45	86/24	Przebudowa urządzeń wodnych; budowa tymczasowej drogi technologicznej
17	Podgórze	45	86/26	Budowa tymczasowej drogi technologicznej
18	Podgórze	45	86/45	Budowa tymczasowej drogi technologicznej
19	Podgórze	45	86/46	Budowa tymczasowej drogi technologicznej
20	Podgórze	45	86/70	Budowa tymczasowej drogi technologicznej; przebudowa sieci telekomunikacyjnych
21	Podgórze	46	353/40 (353/36)*	Budowa sieci kanalizacji ogólnospławnej Dn 1200 x 1800 mm, L = 45m
22	Podgórze	46	354/41	Rozbiórka sieci kanalizacji deszczowej, budowa sieci kanalizacji ogólnospławnej dn 200 mm, L = 1,5 m; Dn 40 mm, L = 13,5 m; budowa sieci cieplnej 2xdn 300 mm, L = 21 m, rozbiórka sieci cieplnej
23	Podgórze	46	475	Przebudowa sieci telekomunikacyjnych; przebudowa sieci elektroenergetycznych (oświetlenie)

Zajęcie ww. fragmentów działek będzie miało charakter czasowy na okres przebudowy, budowy wymienionych wyżej elementów infrastruktury technicznej. Nie wystąpi ograniczenie w korzystaniu z ww. nieruchomości. Po zakończeniu prac teren zostanie przywrócony do stanu pierwotnego.

Informuje się, że zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, nieruchomości, wydzielone liniami rozgraniczającymi teren planowanej inwestycji (niebędące własnością Gminy Miejskiej Kraków) stają się z mocy prawa własnością Gminy Miejskiej Kraków z dniem, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna, za odszkodowaniem ustalonym w odrębnej decyzji administracyjnej. Pozostałe działki, powstałe w wyniku zatwierdzenia podziału nieruchomości, znajdujące się poza liniami rozgraniczającymi teren planowanej inwestycji, pozostają we władaniu dotychczasowych właścicieli.

Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji nr 20/6740.4/2018 w Wydziale Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Krakowa, Rynek Podgórski 1, pokój nr 3 Punktu Obsługi Mieszkańców, w godzinach przyjęć stron: w poniedziałek, wtorek, środę i piątek w godz. 11.00-15.00, w terminie 14 dni od ukazania się niniejszego obwieszczenia.

Od decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Małopolskiego, ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków, za pośrednictwem Wydziału Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Krakowa, Rynek Podgórski 1, 30-533 Kraków, w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

W odwołaniu od decyzji strony mogą złożyć wniosek o przeprowadzenie przez organ II instancji postępowania wyjaśniającego w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia sprawy.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania, składając stosowne oświadczenie organowi, który decyzję wydał, nie później niż w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji.

Zrzeczenie się prawa do wniesienia odwołania przed doręczeniem niniejszej decyzji jest nieskuteczne.

Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Wyjaśnia się, że zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych o wydaniu decyzji pozostałe strony zawiadamia się w drodze obwieszczeń w Urzędzie Miasta Krakowa, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Krakowa oraz w prasie lokalnej.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia:

1) doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17,
2) **doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności** albo
3) w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna

- wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego (stosowne oświadczenie złożyć należy zarządcy drogi)

eprasa.pl f9cafcc491

RECENZJA

Aleksandra Suława

Wszystkie kobiety w naszej rodzinie...

Od kilku lat marzę o długich włosach, czasem pytam o zdanie moje kobiety - babcię, ciocię, Gabrysię. Słyszę wtedy tylko jedno: Nasze włosy się na długie nie nadają. (...). Wypadające długie włosy to rodzinna klątwa, którą można odwrócić tylko ich radykalnym cięciem. Aby nasz ród kobiecy przetrwał w pomyślności, wszystkie musimy mieć krótkie włosy". Kobiety w rodzinie Marty Handschke przekazują sobie słabe włosy w spadku razem z ciętym językiem, słabością do łakoci i brakiem szczęścia do mężczyzn. Może to właśnie ten ostatni sprawił, że tak silnie trzymają się razem? Że w małej rodzinie wytworzyło się coś, co można by nazywać kobiecą solidarnością, pokoleniową więzią, tajemniczą nicią, albo po prostu - bezwarunkową miłością.

Żeby pisać o takiej rodzinie, nie wpadając w kicz, trzeba pisać prawdziwie. Handschke sięgnęła więc po metodę z pogranicza historii i reportażu: przez kilka lat regularnie, co weekend odwiedzała swoje ciotki, babki i matkę, nagrywając na dyktafon rodzinne opowieści. Temat na książkę wydawałoby się nijaki: ani tu dramatu, ani spektakularnego sukcesu, ot trochę miłości, odrobina gniewu, niewiele szczęścia - to, co znajdzie się w każdej rodzinie i to bez szczególnie intensywnych poszukiwań. Ale tutaj zadziałało. Może jest coś w języku - wyczyszczonym ze zdrobnień i przymiotników, niemal szorstkim. On nadaje książce muzyczny rytm i pozwala opowiadać o trudnych przeżyciach bez melodramatycznej nuty. A może nie w języku, ale w sposobie prowadzenia historii - na pozór chaotycznym, jak to bywa z przywoływaniem wspomnień sprzed lat, ale układającym się w spójną, rodzinną sagę. Ponad poł wieku polskiej historii, opowiadane z perspektywy pięciu kobiet, mieni się jak dyskotekowa kula - każda z nich mówi o tym samym, ale każda inaczej. To historie niby dobrze znane, oczywiste, podobne do tych, które słyszy się na rodzinnych imprezach, ale jakoś nigdy nie ma czasu ich wysłuchać, skupić się, zanotować. To historie, na które brakuje miejsca w podręcznikach. A szkoda, bo jak pokazuje lektura „Brzucha Matki Boskiej", potrafią być fascynujące.

Marta Handschke, „Brzuch Matki Boskiej", wyd. Czarne, 2018 str. 170

REKLAMA 008511119

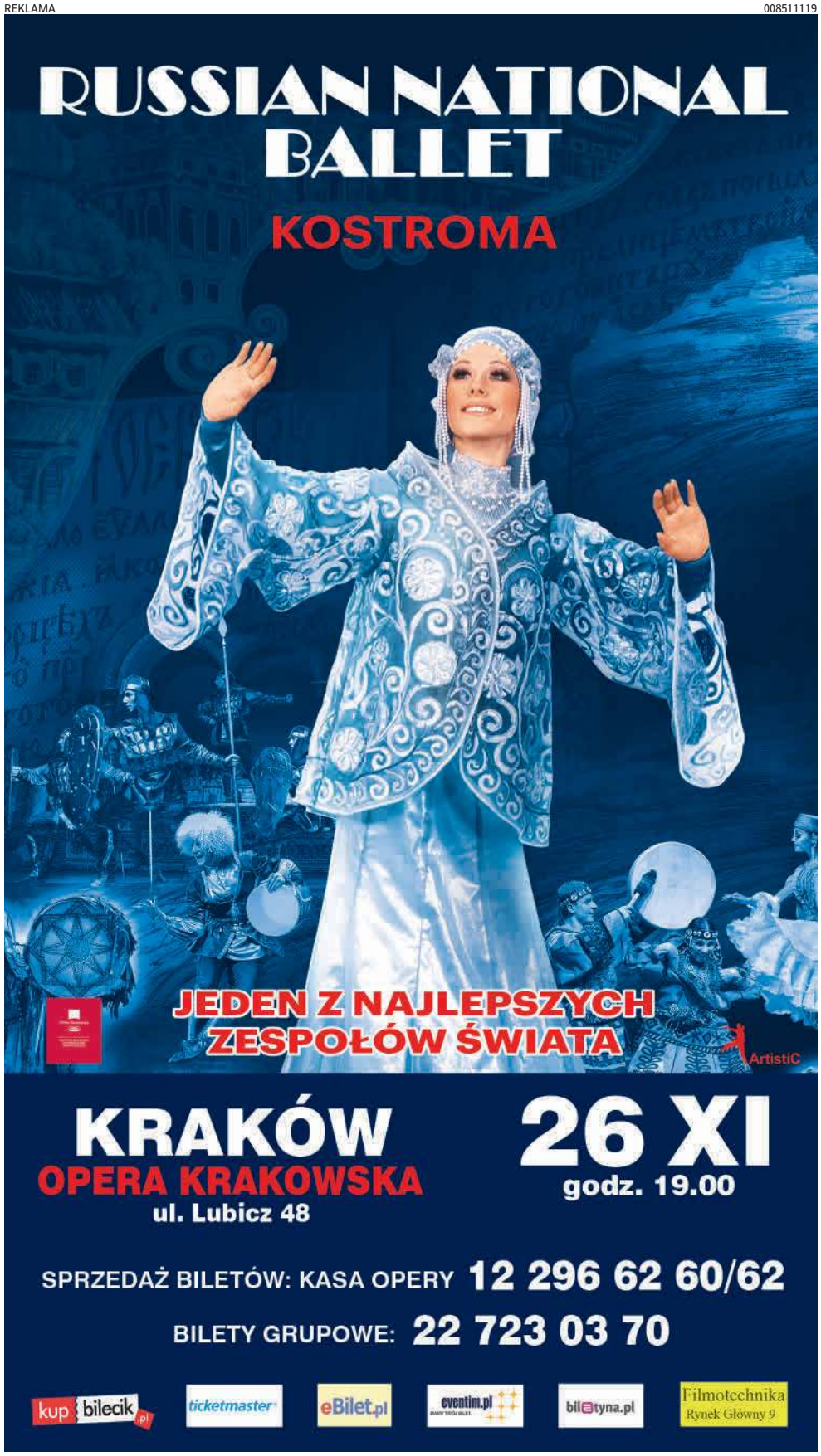

O czym do żony pisał Ignacy Paderewski?

Historia. List, schowany dotąd w skarbcu Biblioteki Jagiellońskiej i nigdy niepublikowany, będzie można oglądać przez jeden dzień

Julia Kaląba
julia.kaleba@redakcja.pl

„Pal te listy Helenko" - pisał Paderewski w prywatnej korespondencji do swojej przyszłej żony. Ona nie poszła za jego radą, a listy, które posiadała mieszkająca w USA rodzina sekretarza Ignacego Jana Paderewskiego, zostały podarowane Instytutowi Muzykologii UJ i są przechowywane w skarbcu Biblioteki Jagiellońskiej. 5 listopada jeden z nich będzie można oglądać w holu biblioteki uniwersyteckiej w ramach wydarzenia „Słowem Paderewski".

FOT. ARCHIWUM

List Ignacego Paderewskiego

Obraz Paderewskiego

W liście nadanym z Wiednia w maju 1889 roku można przeczytać o uczuciach do kobiety, trudach tworzenia muzyki na emigracji, ale też ambicjach i niespełnieniu.

- *Korespondencję kompozytora stanowi 300 listów wysłanych do swojej przyszłej żony, Heleny i ojca Jana* - mówi Agnieszka Malatyńska, impresario Baletu Cracovia Danza. - *Wydarzenie „Słowem Paderewski", w ramach którego zaprezentowany zostanie oryginał jednego z nich, ma przybliżyć postać pianisty i męża stanu* - tłumaczy. Uroczystość rozpocznie się 5 listopada prezentacją dokumentu o godz. 10. Następnie mgr Justyna Szombara z Ośrodka Dokumentacji Muzyki Polskiej XIX i XX w. im. I.J. Paderewskiego opowie o pracy nad pozostałymi listami kompozytora, o historii i treści korespondencji, ale też o portrecie Paderewskiego, który się z niej wyłania. Wstęp wolny.

Historia pisana listem

- *Zdecydowaliśmy się, by te listy stanowiły kanwę spektaklu przygotowywanego przez Balet Dworski Cracovia Danza na 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości* - podkreśla Agnieszka Malatyńska. To dlatego „Słowem Paderewski", organizowane przez Balet we współpracy z Uniwersytetem Jagiellońskim i Biblioteką Jagiellońską, jest swego rodzaju preludium do premiery widowiska „Paderewski. Fantazja i legenda", która odbędzie się tydzień później, 12 listopada w Centrum Kongresowym ICE. ©℗

Animowana relacja z wojny ma szansę na europejskiego Oscara

Film

Zrealizowany na podstawie powieści Ryszard Kapuścińskiego film „Jeszcze dzień życia" ma szansę na statuetkę Europejskiej Akademii Filmowej w kategorii Najlepszy Europejski Pełnometrażowy Film Animowany.

„Jeszcze dzień życia" to trzymająca w napięciu historia trzymiesięcznej wyprawy Ryszarda Kapuścińskiego do ogarniętej wojną i chaosem Angoli, w której linia frontu zmienia się jak w kalejdoskopie. Ledwo uchodząc z życiem, reporter zdaje sobie sprawę, że jest świadkiem wydarzeń, które będą wymagać wyjścia poza rolę obserwatora.

„Jeszcze dzień życia" Damiana Nenowa i Raúla de la Fuente na podstawie książki Ryszarda Kapuścińskiego to koprodukcja pięciu państw i unikatowe połączenie filmu animowanego z dokumentem. Obraz miał premierę w Cannes.

„Jeszcze dzień życia" o miano Najlepszego Europejskiego Pełnometrażowego Filmu Animowanego będzie walczył z trzema innymi tytułami. Gala wręczenia nagród odbędzie się 15 grudnia w Sewilli.

W polskiej wersji językowej usłyszymy Marcina Dorocińskiego (jako Ryszarda Kapuścińskiego), Arkadiusza Jakubika, Olgę Bołądź i Tomasza Borkowskiego. Polska premiera - 2 listopada. ©℗

(GZL)

eprasa.pl f9cafcc491

PRAWDZIWY ROZKWIT GOŁĘBIARSTWO PRZEŻYWA TERAZ NA DALEKIM WSCHODZIE, STAJĄC SIĘ MODNYM HOBBY I SPORTEM DLA NAJBOGATSZYCH

Gołębie padają łupem złodziei. Cenne okazy warte są aż 1,5 mln zł

Śledztwo. Złodzieje skrzydlatych championów przez lata byli bezkarni. Policji dopiero teraz udało się ująć jednego z przestępców

Najdroższym na świecie gołębiem pocztowym jest Golden Prince, kupiony w 2017 roku przez hodowcę z Ameryki Południowej za 360 tys. euro (1,5 miliona złotych). Poprzedni rekord padł w 2013 roku. Chiński milioner kupił gołębia o imieniu Bolt, jak Usain Bolt, za 310 tys. euro. Od kilku lat ceny powyżej 200 tys. euro windują głównie hodowcy z Chin, a także z Tajwanu, USA i Kanady. Ptak waży ok. 400 gramów, czyli kosztuje więcej niż byłby wart wykonany z czystego złota. Przy takim popycie nie dziwi, że tym specyficznym hobby zainteresował się świat przestępczy. Nie tylko w Polsce.

FOT. ANNA KACZMARZ

Gołębie pocztowe wracają do gniazda nawet z odległości ponad tysiąca kilometrów

Księżycowa, jasna noc

29 stycznia tego roku w Prudniku była mroźna, księżycowa noc. Złodziej czy złodzieje nawet nie potrzebowali latarki. Do hodowli dostali się przez sąsiednie posesje, przeskoczyli płot, siatkę z drutu przecięli. System alarmowy akurat był wyłączony, bo w obejściu hodowcy trwał remont. - *Byłem na wyjeździe służbowym w Poznaniu. Miałem wrócić w środę, a we wtorek zadzwonił do mnie pracownik, że woliery są puste. Zaraz wróciłem* - wspomina pan Marek, od 35 lat hodowca gołębi w Prudniku. - Cztery przedziały były kompletnie wyczyszczone. Ukradli samczyki, także cenne okazy, w tym jednego srebrnego medalistę.

Zginęło 68 gołębi wycenionych na 420 tysięcy złotych. Większość pan Marek kupił z hodowli w Belgii. Dwa tygodnie później złodziej przyszedł jeszcze raz. Tym razem alarm zadziałał, właściciel wybiegł z domu, ale nie zdążył nikogo zauważyć. Ślady na śniegu wskazywały, że za siatkę dostała się jedna osoba. Teraz hodowli pilnują kamery, czujniki i potężny pies.

Pan Marek nie był w stanie wskazać policji sprawcy. Jego hodowlę odwiedzają inni hodowcy, żeby kupić ptaki, zapytać o metody pracy, karmienia. Prawdopodobnie ktoś z gości był uczestnikiem włamania albo przynajmniej informatorem włamywaczy, ale to zbyt duże grono, żeby kogoś podejrzewać. Poszkodowany hodowca czekał cierpliwie na wyniki śledztwa, a policjanci wpadali do niego od czasu do czasu, żeby zapytać o jakieś szczegóły związane z gołębiarstwem. Przed tygodniem zadzwonili, żeby następnego dnia rano podjechał w wyznaczone miejsce, w pobliże Komprachcic. Czekał tak, jak kazali, aż zadzwonili, że „realizacja" zakończona, podejrzany 43-letni Mariusz H. został zatrzymany i pan Marek może obejrzeć hodowlę. Potem jeszcze pojechał z policją do ojca Mariusza H. - 62-letniego Edwarda H. pod Trzebinię w Małopolsce.

W sumie w dwóch miejscach odnaleźli 55 ptaków pochodzących z 3 okradzionych hodowli: pana Marka z Prudnika (22 gołębie), bardzo znanego hodowcy spod Opola, nestora i nauczyciela wielu polskich hodowców (kilka sztuk) oraz renomowanej rodzinnej hodowli pod Katowicami (30 sztuk). Tam w styczniu skradziono 90 gołębi wartych ok. 90 tys. złotych. Łącznie w tych trzech hodowlach skradziono 160 ptaków, większość z nich przepadła. W tym najcenniejszy, srebrny medalista pana Marka.

Zatrzymany pod Komprachcicami 43-letni złodziej Mariusz H. zeznał, że kilka dni po styczniowej kradzieży przestraszył się wpadki i wypuścił część ptaków na wolność. To wątpliwe tłumaczenie, bo żaden ptak nie wrócił do gołębnika. Podejrzane jest też to, że złodziej wypuścił na wolność akurat najcenniejsze sztuki, znane z list startowych zawodów, opisywane w branżowej prasie.

Ptaki znalezione w Małopolsce były w kiepskim stanie, zaniedbane, niedożywione, trzymane w pobliżu kur i kaczek, jakby złodzieje nie przywiązywali do nich wagi. Niektóre miały ścięte obrączki albo naciągnięto na nie obrączki z innych ptaków.

- *Oni nie mieli pojęcia, jak się zajmować gołębiami. To tak, jakby ktoś kupił ferrari i jeździł polnymi drogami* - komentuje pan Marek.

Włamywacz na urlopie

Mariusz H. był w latach 2009-2010 członkiem groźnej grupy przestępczej pod przywództwem Mariana G. z Limanowej. Poznał szefa w czasie poprzedniej odsiadki. Marian G. zlecał Mariuszowi H. włamania do posiadłości bardzo bogatych przedsiębiorców w całej Małopolsce, od Podhala po Kraków, a ten brał sobie do pomocy jeszcze inne osoby. Prokuratura zarzuciła im włamania i usiłowania włamań do 70 domów. W największym skoku łup złodziei wyceniono na 850 tysięcy złotych. Kilka razy zdarzyło się, że Mariusz H. przypadkowo wpadł na domowników, wtedy stosował przemoc, straszył nożem, krępował, wymuszał informacje o cennych rzeczach.

W 2013 roku Mariusz H. trafił do więzienia. Po kilku latach odsiadki uzyskał w sądzie zgodę na przerwę w odbywaniu kary i do więzienia już nie wrócił, choć termin przerwy upłynął. Przeniósł się do wsi pod Opolem, tu wynajął dom. Obudził w sobie nowe zainteresowania. Zapisał się do Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych. Rozpoczął własną hodowlę, jak się potem okazało - także z kradzionymi sztukami. Startował w zawodach. Oficjalnie, pod swoim nazwiskiem. Aż do feralnego 3 października, kiedy przyszli po niego policjanci z Prudnika. Na ich widok zdesperowany próbował uciekać, jeden z funkcjonariuszy oddał za nim strzał w powietrze.

Najcenniejsze gołębie kosztują więcej niż byłyby warte wykonane ze złota. A przecież nie sposób ich zamknąć w sejfie...

Nieoficjalnie wiemy, że Marek H. przyznał się do zarzutów, zresztą dowody w tej sprawie są jednoznaczne. Twierdzi, że działał sam, bez wspólników. Jego ojciec Edward H. początkowo tłumaczył się, że ktoś mu przypadkowo przywiózł ptaki na przechowanie. Ostatecznie ojciec usłyszał zarzut paserstwa, a syn zarzuty trzech kradzieży z włamaniem mienia dużej wartości i zarzut tzw. samouwolnienia, czyli niestawienia się do zakładu karnego. - *Cały nasz hodowlany świat jest pełen podziwu dla prudnickiej policji, że potrafiła to rozwiązać* - mówi pan Marek, hodowca z Prudnika.

Porywacze gołębi

Do najgłośniejszej kradzieży gołębi pocztowych doszło w nocy z 27 na 28 listopada 2013 roku w Niemczech. Włamywacze dostali się do domu renomowanego hodowcy Andreasa Drapa, z klatek na poddaszu zabrali 51 gołębi o wyjątkowych osiągnięciach, w tym zdobywców medali olimpijskich. Hodowca ufundował nagrodę za pomoc w odzyskaniu ptaków - 50 tys. euro (200 tys. zł). Informacja o nagrodzie rozeszła się szerokim echem w środowisku na całym świecie. W znalezienie ptaków zaangażowało się biuro detektywistyczne skuszone nagrodą. Wytropili ptaki Andreasa Drapy na terenie... Rumunii.

Nagrodę w wysokości 20 tys. złotych za pomoc w odzyskaniu skradzionych gołębi wyznaczył też Adam M., polski hodowca z Kujaw. W 2013 roku skradziono mu z posesji 21 ptaków, a dwa kolejne uciekły złodziejom. Jeden wrócił nad ranem, drugi ze złamanym skrzydłem schował się przed złodziejami.

- *Nagroda nic nie dała. Nie odzyskałem gołębi* - przyznaje hodowca. - *Śladów nie było. Policja umorzyła sprawę, ale prokurator obiecał mi, że do niej wrócą, jak się tylko pojawi coś nowego.*

Wśród skradzionych sztuk, jest gołąb, który na kolejnej olimpiadzie mógł zdobyć złoto. Wskazywały na to jego wyniki z wcześniejszych zawodów. Do kradzieży doszło pomiędzy wysłaniem kart startowych ptaka a olimpiadą.

Szczęścia nie miał też Tadeusz Z., hodowca spod Poznania, któremu w 2013 roku skradziono z klatek 50 gołębi wycenionych na 280 tysięcy złotych, w tym mistrza Polski i medalistę z olimpiady gołębi pocztowych.

- *Podejrzewam, że moje ptaki trafiły gdzieś za granicę. Policjanci obiecali mi, że nie zapomną o tej sprawie i tak czekam już piąty rok. Na każdej wystawie szukam moich gołębi. To niepowtarzalne egzemplarze, potrafię jej rozpoznać nawet bez obrączki* - mówi hodowca spod Poznania. - *Po włamaniu dokładnie przeszukałem okolicę. Znalazłem miejsce, gdzie ktoś musiał dłuższy czas stać na czatach, bo zostawił po sobie 6 niedopałków papierosowych. Zaniosłem je na policję, bo może zlecą jakieś badania DNA ze śliny. Policjanci powiedzieli mi, że to się robi tylko w sprawach o zabójstwo, bo bardzo drogo kosztuje.*

Pan Tadeusz podejrzewa, że złodzieje namierzyli go po tym, jak wystąpił w filmie dokumentalnym o swojej hodowli. - *Żałuję, za dużo pokazałem w tym filmie: gołębniki, podwórze. To mogła być instrukcja dla złodziei* - wspomina Tadeusz Z.

Okradziony hodowca z Prudnika też od kilkunastu lat prowadzi profesjonalną hodowlę, a jego ptaki osiągają świetne wyniki na zawodach. To prawdopodobnie zwróciło uwagę złodzieja. - *Część hodowców tak ceni swoje najlepsze ptaki, że ich nie odsprzedaje, bo tworzą bazę genów* - mówi pan Marek z Prudnika. - *Być może wtedy u niektórych pojawia się pokusa, żeby ukraść. Ptak z wybitnymi cechami rodzi się raz na parę dziesiątków tysięcy. Dla mnie wartość stanowią ich geny. Jako hodowca staram się je powielić na kolejne pokolenie.*

Krwawy hazard

Gołębie pocztowe towarzyszą człowiekowi od 5 tysięcy lat. Ludzi zawsze fascynowała ich umiejętność powrotu do gniazda, nawet z odległości przekraczającej tysiąc kilometrów. Najlepsze ptaki osiągają szybkość do 120 kilometrów na godzinę. Gołąb musi być jednak odpowiednio ułożony, wytrenowany, nauczony terenu, żeby potrafił wrócić do domu. Polski Związek Gołębi Pocztowych zrzesza ok. 45 tysięcy hodowców.

Hodowla gołębi od wieków popularna jest w Belgii i Holandii, skąd sprzedaje się najdroższe ptaki z najdłuższymi rodowodami. Prawdziwy rozkwit gołębiarstwo przeżywa jednak na Dalekim Wschodzie, stając się modnym hobby i sportem dla najbogatszych. W Chinach gołębie pocztowe hoduje ok. 400 tysięcy ludzi. Organizowane są krwawe zawody, w czasie których nawet 10 procent uczestników ginie. Zawodom towarzyszą wysokie zakłady hazardowe. Niektóre wyścigi organizuje się nad morzem, ptaki nie mają szansy na odpoczynek. Za to nagrody dla zwycięzców dochodzą do kilku milionów euro.

Krzysztof Strauchmann

©℗

eprasa.pl f9cafcc491

FORUM Przedsiębiorców

Dziennik Polski i Gazeta Krakowska zaprasza na

X Forum Przedsiębiorców Małopolski

Biznes i praca.

Jak przełamać bariery rozwoju?

- **Inwestycje rozwojowe.** Jak zwiększyć konkurencyjność polskiej gospodarki i jednocześnie podnosić dochody Polaków.
- **Władza i praca.** Co rząd i samorząd mogą zrobić dla małopolskiego rynku pracy
- **Nie tylko dobra pensja.** Jak pozyskiwać pożądanych fachowców i zatrzymać ich u siebie. Employer branding - pracodawca 4.0
- **Jeśli nie niskie koszty, to co?** Organizacja pracy, podnoszenie produktywności, automatyzacja, innowacje.
- **Jak zwiększać dochody?** Rozwój firmy przy pomocy publicznych inwestycji i programów unijnych
- **Publiczne/prywatne.** Rola narodowych czempionów w przestawianiu polskiej gospodarki na nowe tory rozwoju.
- **Kraków – stolica usług dla biznesu.** Dlaczego przyciągamy cały świat i jak sprawić, by tak było zawsze.

Zaproszeni zostali:

Jadwiga Emilewicz – Minister Przedsiębiorczości i Technologii
Jerzy Kwieciński – Minister Inwestycji i Rozwoju

Spotkanie poprowadzi **red. Zbigniew Bartuś**

Kraków, 22 listopada 2018 r.

Międzynarodowe Centrum Targowo-Kongresowe EXPO Kraków, ul. Galicyjska 9

Więcej informacji oraz rejestracja na stronie **www.forumprzedsiebiorcow.pl**
Koszt udziału w konferencji: 100 zł + VAT

Organizator: POLSKA PRESS GRUPA

Patroni medialni: DZIENNIK POLSKI, GAZETA Krakowska

Partnerzy: PFR Nieruchomości, MAŁOPOLSKA, Targi w Krakowie

eprasa.pl f9cafcc491

FORUM DP Przedsiębiorców

W kolejnych wydaniach:
- Wojna o handel: dyskonty zmiażdżą wszystkich?
- Nadgodziny i elastyczny czas pracy sposobem na brak pracowników?
- Bogatsze firmy zrzucą się na wsparcie dla biednych mikro i małych?

NBP: sytuacja w gospodarce jest i raczej pozostanie dobra

Wydarzenie. Owocne spotkanie środowisk gospodarczych w krakowskim oddziale Narodowego Banku Polskiego

Zbigniew Bartuś
zbigniew.bartus@dziennik.krakow.pl

Ryzyko wystąpienia światowego kryzysu jest względnie niewielkie, bardziej prawdopodobne jest łagodne obniżanie wzrostu PKB w kolejnych latach i to scenariusz korzystny dla Polski - powiedział wczoraj w Krakowie Paweł Szałamacha, członek zarządu NBP, który uczestniczył w corocznym spotkaniu środowisk gospodarczych w siedzibie krakowskiego oddziału Narodowego Banku Polskiego.

Katarzyna Basiak-Gała, dyrektor oddziału, dziękowała małopolskim przedsiębiorcom za udział w badaniach koniunktury gospodarczej NBP. - *Uczestniczy w nich pół tysiąca firm. Prawie dwieście bierze udział w badaniach rynku nieruchomości* - podkreśliła dyrektor, zaznaczając, że dzięki tej niezwykle pożytecznej aktywności Małopolska należy do ścisłej czołówki regionów, z których analitycy NBP pozyskują cenne dane o wynikach firm i nastrojach.

Prezes NBP Adam Glapiński w liście do przedsiębiorców podkreślił, jak ważne są dane i opinie, którymi dzielą się z analitykami banku centralnego. Jak zauważył, pozwala to odpowiednio wcześnie poznać nastroje i procesy gospodarcze i pomaga w prowadzeniu polityki pieniężnej służącej stabilnemu rozwojowi gospodarczemu.

Wyniki badań, kwartalnych (tzw. „szybko monitoring") i rocznych, publikowane są w raportach, które można znaleźć na stronie internetowej NBP.

FOT. ANNA KACZMARZ

Narodowy Bank Polski wyróżnił wczoraj w Krakowie małopolskich przedsiębiorców za duży wkład w tworzenie przenikliwych analiz

Za owocną współpracę NBP uhonorowało w tym roku 92 małopolskie firmy (pełna lista w naszym internetowym wydaniu). Wcześniej jednak trzystu uczestników wydarzenia wysłuchało arcyciekawych wystąpień, w których niczym refren powracało pytanie: „Czy grozi nam kryzys gospodarczy?"

Pierwszy zmierzył się z nim Paweł Szałamacha, członek zarządu NBP, który tym razem odwiedził Kraków w zastępstwie prezesa Adama Glapińskiego. Próbował spojrzeć na problem z globalnego punktu widzenia, ponieważ - jak zaznaczył - polska gospodarka uzależniona jest w dużym stopniu od tego, co dzieje się na świecie, zwłaszcza w dużych gospodarkach, jak USA, Chiny, Niemcy.

- *Jesteśmy, jako kraj i poszczególni jego obywatele, coraz zamożniejsi. Jeśli chodzi o PKB na głowę, staliśmy się bogatsi od Grecji, a w przyszłym roku zapewne prześcigniemy Portugalię. Mamy przy tym lepsze od nich perspektywy wzrostu. W roku 2017 Polska zanotowała najszybszy wzrost od 5 lat, w roku obecnym on nieco spowolnił, a wynika to w pewnym stopniu z cyklu koniunkturalnego, ale głównie jednak z przyczyn zewnętrznych, jak podwyżki stóp*

Polska notuje od lat wyższą dynamikę wzrostu PKB niż jej główni partnerzy handlowi, więc „gonimy Zachód"

procentowych w USA czy głębokie zmiany w gospodarce chińskiej - mówił były minister finansów.

Dodał, że nastroje w polskiej gospodarce są dobre, a prognozowany przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy wzrost globalnej gospodarki na lata 2018-20 ma wynieść 3,7 proc., co też raczej napawa optymizmem. Czy coś może temu zagrozić?

- *Ryzyko wystąpienia światowego kryzysu jest względnie niewielkie, bardziej prawdopodobne jest łagodne obniżanie wzrostu PKB w kolejnych latach i jest to scenariusz korzystny dla Polski i świata* - tak członek zarządu NBP podsumował swoje wystąpienie.

Jego diagnozy podzielił Andrzej Diakonow, wiceprzewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, której głównym zadaniem jest dbanie o bezpieczeństwo finansów Polaków, w tym przedsiębiorców. Zwrócił jednak uwagę na kilka niepokojących zjawisk, m.in. na to, że mimo dobrej koniunktury i łatwej dostępności pieniądza, wydatki inwestycyjne firm i wydatki publiczne utrzymują się nadal na „niskim, mocno niezadowalającym poziomie".

Jarosław Jakubik, z-ca dyrektora Departamentu Analiz Ekonomicznych NBP, przyznał, że sytuacja polskiej gospodarki jest dobra. - *Na tle głównych partnerów handlowych Polska notuje od lat wysoką dynamikę wzrostu PKB, dużo szybszą od średniej w UE, niezależnie od cyklów koniunkturalnych. Czyli my szybko doganiamy kluczowych partnerów. Jeśli ten trend się utrzyma, za 20-30 lat będziemy gdzieś na poziomie czołowych krajów rozwiniętych* - stwierdził Jarosław Jakubik.

Zauważył, że polskim przedsiębiorcom udało się podnosić produktywność i zwiększać eksport mimo niesprzyjających warunków zewnętrznych - trudów transformacji po wejściu do UE, kryzysu dalekowschodniego, globalnego kryzysu finansowego itp. Na koniec podkreślił, że prognozy inflacji są zbliżone do celu inflacyjnego, a więc „sytuacja wydaje się komfortowa".

Wymarzonym ukoronowaniem krakowskiego spotkania był porywający występ najsłynniejszego polskiego barda, Jacka Wójcickiego. ©℗

BAROMETR BARTUSIA
OGLĄDAJ NA
www.dziennikpolski24.pl

RAZEM DAMY RADĘ

Zbigniew Bartuś

Zaufanie i rozbój

Benzyna po 6 złotych? Nie! Przed drastyczną podwyżką ratują nas... wybory. Jak to działało za PO i PSL, wiemy z taśm od Sowy. Dziś działa tak samo, a nawet lepiej. Idzie rozkaz z góry i... nie drożeje!!! Podobnie jest zresztą z prądem i gazem dla gospodarstw domowych (bo już nie dla firm).

Rząd wykorzystuje tu swoje wpływy w „państwowych" spółkach. Wszyscy przy tym zdają się zapominać, że owe spółki mają innych udziałowców. W Orlenie Skarb Państwa ma 27,52 proc. akcji, zaś 58,9 proc. należy głównie do drobnych inwestorów - ciułaczy, którzy zamiast trzymać oszczędności w skarpecie lub banku, zaufali państwu i zainwestowali na polskiej giełdzie.

W spółkach energetycznych tacy ciułacze mają prawie połowę lub ponad połowę udziałów. Podobnie jest w KGHM. Do ciułaczy należy ponad 28 proc. PGNiG. Tymczasem owe spółki wykorzystywane są przez rząd do takich zadań i drenowane z pieniędzy na taką skalę, jakby były w stu procentach państwowe. Prawa pozostałych właścicieli są notorycznie deptane.

Gdyby jeden prywaciarz robił to samo innemu, nazwalibyśmy to oszustwem i rozbojem. W wykonaniu państwa nazywa się to „realizacją priorytetowych celów gospodarczych i społecznych".

Jak znaleźć i nie stracić dobrych pracowników?

Zaproszenie

Odczuwany przez coraz więcej firm brak pracowników może zaszkodzić gospodarce. Ale nie musi. Co robić? Odpowiemy podczas X Forum Przedsiębiorców.

Połowa firm, a w niektórych branżach (jak handel) większość ma problemy ze skompletowaniem kadry lub nagłymi odejściami pracowników. Tymczasem wchodzące w dorosłość niże demograficzne nie dają nadziei na poprawę. Jak sobie z tym radzić?

Pomysły są różne. Część przedsiębiorców chciałoby importować fachowców z zagranicy, otwierając szeroko Polskę na imigrantów. Ostrożne szacunki mówią, że do 2030 r. zabraknie nam... 5 mln pracowników. Przesada? Warto zauważyć, że polski rynek wchłonął szybko ponad milion Ukraińców, a mimo to wciąż cierpi na deficyt rąk do pracy.

Pomysł drugi: skłonić do powrotu polskich emigrantów. Tylko jak? Pomysł trzeci: dokonać trzęsienia ziemi w szkolnictwie zawodowym (i całej edukacji), bo szkoły wypluwają masy ludzi nieprzydatnych na rynku pracy. Pomysł czwarty: aktywizować długotrwale bezrobotnych, których mamy blisko milion. Pomysł piąty: zachęcić do pracy seniorów, którzy są coraz zdrowsi i dłużej żyją.

A może pójść w całkiem innym kierunku? Robotyzować i automatyzować, co się da. Poprawić organizację firm. Radykalnie usprawnić współpracę biznesu z nauką, by przestawić polskie firmy na nowe tory - i nowe myślenie. Uruchomić mądre centralne inwestycje, które dadzą przedsiębiorcom, także małym i średnim, potężny impuls rozwojowy. Słowem: zamiast utrzymywać słabo wynagradzanych pracowników, zwiększą produktywność.

To tylko niektóre tematy (i dylematy) **X Jubileuszowego Forum Przedsiębiorców Małopolski, które odbędzie się 22 listopada 2016 r. tradycyjnie w EXPO Kraków.** Więcej szczegółów zdradzimy wkrótce, a na razie prosimy o zapisanie tej daty w kalendarzu.

Zbigniew Bartuś ©℗

Jedne firmy nie pożyczają, innym banki nie chcą dać

Finanse firm

Około 60 proc. małych i średnich firm w Polsce nie korzysta ze środków innych niż własne.

Z zewnętrznego finansowania najrzadziej korzystają przedsiębiorcy prowadzący działalność usługową, a najczęściej firmy handlowe - wynika z badania Keralla Research na zlecenie firmy faktoringowej NFG. Niespełna jedna trzecia MŚP regularnie finansuje zewnętrznymi środkami swoją bieżącą działalność, czyli przede wszystkim opłaca faktury kontrahentów. 42 proc. sięga po środki inne niż własne w przypadku inwestycji.

Z kolei z raportu Instytutu Smartscope wynika, że mimo złagodzenia przez banki wymagań wobec przedsiębiorców, uzyskanie finansowania pozostaje jedną z głównych barier w prowadzeniu małego biznesu. Mikrofirmom często odmawia się pożyczek z uwagi na „brak zdolności kredytowej", „zbyt krótki okres prowadzenia firmy", „niskie dochody" lub... bez podania powodu.

Zbigniew Bartuś ©℗

eprasa.pl f9cafcc491

Głodni i wymęczeni idą do „raju”

Waszyngton. Kilka tysięcy imigrantów z Gwatemali, Hondurasu i Salwadoru kieruje się z Meksyku do granicy z USA

Imigrantci chcieliby w Ameryce osiedlić się i pracować. Tyle że nie czeka tam na nich komitet powitalny. Donald Trump już postawił w stan pogotowia służby graniczne i wojsko, by zatrzymać obywateli Gwatemali, Hondurasu i Salwadoru. Prezydent USA grozi też odjęciem pomocy finansowej, jakiej jego kraj udziela biednym i niestabilnym krajom Ameryki Środkowej.

Ameryka ich nie wpuści

– *To nie w porządku w stosunku do milionów ludzi, którzy stoją w kolejkach, by legalnie przyjechać do USA* - grzmi Trump. A amerykański sekretarz stanu dodaje, że karawana pogwałciła prawa Meksyku, ale nie pogwałci praw amerykańskich.

FOT. PEDRO PARDO/AFP/EAST NEWS

Tysiące imigrantów wciąż maszerują do Ameryki

I dostało się władzom Meksyku, że pozwoliły karawanie przekroczyć granicę kraju. Meksyk broni się, mówiąc o wysłaniu federalnych sił do pilnowania imigrantów, poproszono też o asystę pracowników oenzetowskich agencji, którzy weryfikują wnioski o azyl w Meksyku.

Część imigrantów złożyła już podania o azyl w Meksyku, pół tysiąca obywateli Hondurasu zawróciło do domu, twierdzi meksykańskie MSW. Reszta, a może to być nawet kilkanaście tysięcy ludzi, w tym matki z dziećmi, idzie dalej. Mimo upału, niewygody i groźby ataku przez miejscowe gangi. Dlatego Meksyk przydzielił im policyjną eskortę, ale nie może towarzyszyc im cały czas

Odpoczną i pójdą do USA

W centrum dla uchodźców w 30-tysięcznym mieście Huixtla uwijają się wolontariusze, roznosząc wodę i jedzenie. Miejscowi sprzedają przybyszom papierosy na sztuki i lepsze jedzenie.

20-letni Kevin Maldonado z Hondurasu mówi, że szedł w piekącym słońcu ponad sześć godzin z Tapachuli do Huixtla. – *Wszyscy jesteśmy potwornie wymęczeni, odpoczniemy trochę i pójdziemy dalej* - zarzeka się. Maldonado nie wie, jak długo zajmie mu przejście przez Meksyk do granicy z USA, coraz poważniej obawia się napaści gangów, o okrucieństwie których krążą legendy.

120-osobowa karawana ruszyła 12 października z San Pedro Sula w Hondurasie koło granicy z Gwatemalą. Potem dołączali do niej kolejni. Ci, którzy już wcześniej szli do wymarzonego amerykańskiego raju, też zbierali się w większe grupy, wszystko po to, by w razie potrzeby bronić się przed meksykańskimi gangsterami.

Członek organizacji Rodrigo Abeja dodaje, że gdyby nie walki gangów i brak pracy oraz jedzenia w wielu krajach tego regionu, ci ludzie nie ruszyliby w daleką i niebezpieczną podróż ze swoich domów.

Kazimierz Sikorski

©℗

008693891

„Spieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą...”
ks. J. Twardowski

ś†p

Ryszard Orzechowski

Najukochańszy Tata, Dziadek, Brat i Przyjaciel
Przeżywszy lat 73,
zasnął w Panu dnia 19 października 2018 r.

Msza święta żałobna przy Zmarłym odprawiona zostanie w piątek, dnia 26 października 2018 r. o godz. 9.00 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Syn z Rodziną, Maria, Rodzina i Przyjaciele

008694079

Bratu

Zdzisławowi Majowi

Honorowemu Starszemu krakowskiego Bractwa Kurkowego
oraz

Annie Ster
i całej Rodzinie

wyrazy szczerego żalu i najgłębszego współczucia
z powodu śmierci ukochanej Żony

Zofii Maj

składają

Rada Starszych oraz Bracia
Towarzystwa Strzeleckiego „Bractwo Kurkowe” w Krakowie

008691371

W związku ze śmiercią

ś†p

Kazimierza Świątkowskiego

byłego długoletniego
Pracownika naszego Przedsiębiorstwa

Rodzinie Zmarłego
składamy
wyrazy głębokiego współczucia

Zarząd oraz Koleżanki i Koledzy
z Przedsiębiorstwa CHEMOBUDOWA-KRAKÓW S.A.

008690735

Ze smutkiem żegnamy

ŚP

Grażynę Tekielę

emerytowanego pracownika
Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia
w Krakowie

Rodzinie i Najbliższym
składamy
wyrazy głębokiego współczucia

Prezes, Dyrektor, Sędziowie i Pracownicy
Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia
w Krakowie

008692580

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

Pana Doktora

Antoniego Stopy

Delegata na Okręgowy Zjazd Lekarzy
Okręgowej Izby Lekarskiej w Krakowie

Rodzinie i Bliskim
składamy wyrazy głębokiego współczucia i żalu.

Prezes
Okręgowej Rady Lekarskiej
w Krakowie
Lek. dent. Robert Stępień

008692966

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
iż odszedł od nas
nasz wieloletni Przyjaciel
i Członek Komisji Bioetycznej
przy Okręgowej Izbie Lekarskiej w Krakowie

lek. dent. Antoni Stopa

Człowiek dobry, lojalny i serdeczny.

Są ludzie, których zastąpić się nie da
i Ty Antku byłeś tym jednym z niewielu.

Rodzinie i Bliskim zmarłego

składamy
najszczersze kondolencje.

Przewodniczący oraz Członkowie Komisji Bioetycznej
przy Okręgowej Izbie Lekarskiej
w Krakowie

eprasa.pl f9cafcc491

008693954

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość,
że w dniu 23 października 2018 roku
w wieku 67 lat, po krótkiej i ciężkiej chorobie, zmarł

ś†p
Prof. dr hab.

Stanisław Sterkowicz

nauczyciel akademicki, długoletni dyrektor Instytutu Sportu na Wydziale Wychowania Fizycznego i Sportu Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie.

Autor i współautor wielu artykułów naukowych z zakresu teorii i metodyki sportu. Trener klasy mistrzowskiej w judo. Ceniony pedagog. Promotor i recenzent licznych prac habilitacyjnych, doktorskich i magisterskich. Odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Rodzinie i Najbliższym

słowa otuchy i wyrazy współczucia składają

Rektor, Senat, koleżanki i koledzy, studenci i doktoranci Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w piątek
26 października 2018 roku o godz. 9.40
na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

NEKROLOGI

DZIENNIK POLSKI
Krakowski punkt widzenia

przyjmowane są z dnia na dzień do godz. 18.00
w Biurze Ogłoszeń,
przy ul. Starowiślnej 2, w Krakowie

008693040

„Odszedłeś, lecz w sercach naszych, pozostaniesz na zawsze…”

ś†p
prof. dr hab. **Stanisław Sterkowicz**

Najukochańszy Mąż, Tata, Dziadziuś, Brat i Wujek

Długoletni pracownik
Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie.
Trener, wykładowca i wychowawca
wielu pokoleń młodzieży akademickiej.
Przeżywszy lat 67, opatrzony św. Sakramentami,
zasnął w Panu dnia 23 października 2018 roku.

Msza św. żałobna przy Zmarłym odprawiona zostanie
w piątek, 26 października 2018 roku o godzinie 9.40
w kaplicy na Cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi
odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku
Rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

008693956

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

prof. dr. hab.

Stanisława Sterkowicza

Wyrazy żalu i współczucia
żonie Krystynie
oraz najbliższej Rodzinie

składają

Koleżanki i Koledzy
z Centrum Sportu i Rekreacji
Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie

008692167

Tomkowi Januszewiczowi

naszemu Drogiemu Koledze

wyrazy najgłębszego współczucia
z powodu śmierci

Żony Ewy

składają

Przyjaciele

z Lions Clubu Kraków Śródmieście

008693351

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy dla

Krystyny Kęsickiej

z powodu śmierci

Mamy

składają

Dyrekcja i pracownicy
firmy Jordan Group

REKLAMA 008631252

„Umiera się nie dlatego aby przestać żyć, lecz po to by żyć inaczej"
Paulo Coelho

ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

- ul. Rakowicka 35a, tel. 12/411-47-76
- ul. Reduty 1, tel. 12/411-35-26
- cm. Grębałów, tel. 12/645-31-61
- cm. Podgórze, tel. 12/656-55-11

Wszystkie punkty czynne od pon. do pt. od 7.30 do 15.30

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE POGRZEBÓW

WWW.PUK.KRAKOW.PL
DYŻUR CAŁODOBOWY
RÓWNIEŻ W NIEDZIELE I ŚWIĘTA
tel. 12/411-45-02,
12/411-45-04

REKLAMA 008486725

EPITAFIUM ®

Kompleksowa Obsługa Pogrzebów
DYŻUR CAŁODOBOWY
12 650 97 10

Cmentarz RAKOWICE
ul. Rakowicka 31a
tel. 12 411 67 58

Cmentarz BATOWICE
ul. Reduta 3c
tel. 12 452 31 10

ul. Bochnaka 7
tel. 12 650 97 10

ul. Prądnicka 41
tel. 12 634 38 53

MIĘDZYNARODOWY
TRANSPORT ZMARŁYCH

www.epitafium.krakow.pl

eprasa.pl f9cafcc491

REKLAMA 008632002

Małopolskie Centrum Pogrzebowe „KARAWAN” 31-914 Kraków, ul. Sieroszewskiego 5 www.spopielarnia.karawan.pl

Gdy zapada decyzja o pochówku urnowym
masz możliwość wyboru wykonawcy spopielenia.
Gwarantujemy:
- bezpieczeństwo i profesjonalizm
- konkurencyjne ceny
- wysoką jakość usług
- szeroki asortyment urn

tel. 12 686 61 20

Atrakcyjne warunki współpracy dla zakładów pogrzebowych
Zlecenia spopielenia przyjmują wszystkie biura firmy Karawan na terenie Krakowa

Zbigniew Baran
KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

Kompleksowe usługi pogrzebowe

Bezgotówkowe rozliczanie usług w ramach zasiłku
Całodobowe przewozy Zwłok
Gwarancja najkorzystniejszej ceny

- Całodobowa eksportacja Zmarłego z mieszkań, szpitali, domów opieki do chłodni
- Międzynarodowy transport Zwłok
- Pomoc przy załatwieniu formalności w urzędach, prosektoriach itp,
- Trumny, urny, kwiaty, utensylia pogrzebowe
- Oprawa muzyczna pogrzebów, meleksy osobowe na cmentarzach
- Możliwość Pożegnania Zmarłego w Kaplicy Przedpogrzebowej
- Przeprowadzenie ekshumacji, kremacje
- Karawany pogrzebowe marki Jaguar, Mercedes, karawan konny
- Przewozy uczestników pogrzebu (autobus, bus lub limuzyna)
- Nagrobki, prace kamieniarskie, kucie liter

NAGROBKI JUŻ OD 1900zł

Kwiaty, wieńce i wiązanki
dostarcza Kwiaciarnia Chryzantema

Jesteśmy do Państwa dyspozycji w 10 Punktach Obsługi na terenie całego Krakowa

ul.Bieżanowska 24 całą dobę	Tel.12 658 21 11	ul.Sieroszewskiego 5B całą dobę	Tel.12 686 61 45
ul.Rakowicka 33a 8.00 - 20.00	Tel.12 412 89 83	ul.Dolnych Młynów 3 8.00 - 15.00	Tel.12 632 11 22
ul.Grzegórzecka 7 8.00 - 15.00	Tel.12 222 00 30	os.Na Skarpie 20 8.00 - 15.00	Tel.12 686 43 40
Cm. Grębałów 8.00 - 15.30	Tel.12 645 14 35	ul.Reduta 3B Cm. Batowice - 8.00 - 15.00	Tel.12 222 50 49
Cm. Batowice ul. Powstańców - 8.00 - 15.30	Tel.12 413 63 46	ul.Wrocławska 8 8.00 - 16.00	Tel.12 631 77 95

Restauracja Sąsiedzi
Organizuje stypy
i przyjęcia okolicznościowe
Kraków, ul.Reduta 3B
(20m od bramy cmentarza)
tel. 509 080 744, 690 066 803
www.reduta.oberza.pl

tel. 12 411 11 11 DYŻUR CAŁODOBOWY tel. 12 658 21 11

REKLAMA 008629251

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

LILIA s.j. DYŻUR CAŁODOBOWY

Kraków, ul. Św. Łazarza 19,
Tel. 12/421-24-80, 12/431-99-71,
Kwiaciarnia - tel. 12/431-99-70
Zakład czynny w godz. 7.30-16.00

• przewóz z mieszkań w niedziele i święta, tel.12/421-24-80, 12/431-99-71, tel. kom. 517-869-551, 517-869-554

ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

• Sprzedaż trumien • obsługa żałobników • transport krajowy i zagraniczny • kremacja • wieńce • nekrologi

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW

www.lilia-krakow.pl

eprasa.pl f9cafcc491

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

DLA zdecydowanego klienta poszukuję od zaraz do kupna, Kraków, małego mieszkania, parter wykluczony, winda, balkon, płatność gotówką. 601-488-071, 12/633-15-49, realnosc@kki.pl

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

DO wynajęcia dwupokojowe, tanio, Nowa Huta. 605-405-758

POKÓJ z kuchnią. 12/653-02-32.

STUDENTOWI wynajmę pokój. Mieszkanie samodzielne.602-264-257

LOKALE UŻYTKOWE - SPRZEDAM

SKLEP z wyposażeniem - odstąpię tanio / niski czynsz / tel. 603 674 950

GARAŻE

GARAŻE producent 608-777-040

Handlowe

ANTYKI

! Antyki meble obrazy srebra zegary książki inne kupię gotówka 12/2515478

ŻYRANDOL-ANTYK tel. 503750002

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna oraz oprzyrządowanie do maszyn. Tel. 782-592-790.

MASZYNY do metalu kupię 668779566

FOTO, KSIĄŻKI

KSIĄŻKI, płyty. Skup. Dojazd. Tel. 509-675-586, 508-245-450.

INSTRUMENTY

OKAZJA! Pilnie sprzedam pianino marki K&A.Fibiger Diplome d' honneur. Tel. 515-191-529

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

! KAŻDE 508-543-253

!AUTO od 1-go właśc. kupię 500-280-111

INNE

KUPIĘ stary samochód lub motocykl, min. 40-letni. Może być niekompletny lub uszkodzony, 609-499-555.

ZŁOMOWANIE samochodów, wydawanie zaświadczeń 12/681-01-41.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

! =====LOMBARD===== ! Przyjmiemy pod zastaw wszystko co ma wartość. Skup złota, biżuterii, RTV, telefony komórkowe, laptopy. CH M1 509-164-757, 12-682-58-85 CH CZYŻYNY 12-297-30-48 KAUFLAND Bratysława 797-373-614 GALERIA BRONOWICE 724-448-044. ===== www.lombard4u.pl =====

ATRAKCYJNE pożyczki bankowe i pozabankowe. Potrzebujesz gotówki? Szybka decyzja korzystne warunki minimum formalności. Posiadamy kilkadziesiąt biur w całej Polsce !zadzwoń lub napisz-ODDZWONIMY! TEL 504748315,517099118

BEZ Bik, na dowód 500-601-534

BOGATA oferta kredytowa od 1000 do 200 tys. zł. Tel. 604-199-686.

Ekspresowe Chwilówki do 500 zł - Kraków, 661-233-741, 669-500-251

KREDYT 50000 zł rata 549. 730809809

SPECJALNA-POŻYCZKA z lekką ratą tel. 12/631-28-31

USŁUGI PRAWNE

BIURO prawne consensus.krakow.pl ul. Długa 47, 12-6321827, 503-743-066.

KANCELARIA prawna 513-910-705, 12/649-12-34 www.kdbip.com.pl

Nauka

KURSY/SZKOLENIA

KOMPUTEROWE kursy 501-179-640

KOREPETYCJE

ANGIELSKI FC maturdojazd 531790708

MATEMATYKA z dojazdem 603863020

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA remontowa przyjmie pracowników ogólnobudowlanych Tel. 600-476-124, 604-297-552.

KASJERKĘ/ bufetową i pomoc do kawiarni. 601-485-055

KIEROWCĘ kat. C+E (może być emeryt) w transporcie międzynar. Możliwość przyuczenia. 602-798-826

KIEROWCĘ-MIĘDZYNARODOWE wyjazdy tygodniowe. 784-590-402.

MALARZA zatrudni firma. 503 187 439.

NIEMCY - poszukuję mechanika samochodowego. 0049511581627

OPIEKUNKI do Niemiec tel. 535 340 311 www.ambercare24.pl dzisiaj 70 ofert !

POSZUKUJEMY osoby do roznoszenia gazet w godz. wczesno -rannych na terenie: Prądnik Biały Wschód i Krowodrza. Tel. 12 6888 543

PRACA - SERWIS SPRZĄTAJĄCY. 0,5 etatu, biura. Oświęcim, tel. 604 630 556

PRACA dla Opiekunów w POLSCE z zamieszkaniem u podopiecznego. Wymagane kilkuletnie doświadczenie w opiece. Promedica24. Zadzwoń 514 781 072

PRACA pomocnicza w cukierni nocna zmiana. halagarda@poczta.onet.pl

PRACA w Niemczech dla Opiekuna/ki Seniorów. Atrakcyjne wynagrodzenie, szybkie wyjazdy, pełna organizacja wyjazdu i pobytu. Promedica24: 505 337 777.

PRACOWNIKÓW fizyczn. 884-821-144

PRZYJMĘ do pracy w masarni, do rozbioru półtusz wieprzowych, do produkcji wędlin, do wędzarni, dobre warunki pracy. Tel. 602457644

PRZYJMĘ piekarza. Tel. 609-056-174

PRZYJMĘ wysoko wykwalifikowanego piekarza, warunki korzystne- Piekarnia w Bronowicach. Tel. 606-605-611

SPRZĄTANIE biur i apartamentów Umowa o pracę 1/2 etatu lub pełny etat.Tel. 519 310 583

SPRZĄTANIE bloków (klatki schod., chodniki) Nowa Huta 122676368.

Zdrowie

GINEKOLOGIA

GINEKOLOG 126345464, 601702008

STOMATOLOGIA

Akryle, protezy, nylony, szkielety, mosty os. Boh. Września 1, 12/6459333

PROTEZY-DENTYSTYCZNE, wykonuję w domu pacjenta dojazd gratis 694242764

TANIE superekspresowe PROTEZY DENTYSTYCZNE, naprawy os. Jagiellońskie. 608-266-121.

ZABIEGI

MASAŻ leczniczy, rehabilitacja -dorośli, dzieci wizyty domowe. 12/414-11-97.

INNE

REUMATOLOGIA-REHABILITACJA Dr Wójcik 12/6552428, 501343942

Usługi

AGD RTV FOTO

! ANTEN I RTV dom. 575-412-346.

! ANTEN ! RTV napr. mont. 506114163

! ANTEN I TELEWIZORA 12-640-00-42.

ANTEN i telewizora u klienta. Gwarancja! 12/645-85-46 ; 607-461-618

CHŁODZIARKO zamrażarki 501420451

TV,SAT,ANTEN napr.mont 607-044-298

BUDOWLANO-REMONTOWE

!KOMPLEKSOWE usługi remontowe. Solidnie, terminowo 698 199 978

BLACHA trapez producent 608777040

BRUKARSKA firma tanio 609 753 281

BRUKARSTWO solidnie. 577-653-473.

BRUKARSTWO tanio 782 190 740

CYKLINOWANIA 502-069-155.

CYKLINOWANIE, układanie, sprzedaż parkietu, roboty budow. 535-350-973

CYKLINOWANIE, układanie, sprzedaż www.krakparkiet.pl ul. Korbońskiego 14B, tel. 12 656 25 20, 601 444 960

CYKLINUJĘ, układam 603-399-522

DACHY malowanie tel.608 791 579

DACHY Remonty 511-334-410

ELEKTRYCZNE instal. 603-131-292

FLIZOWANIE kompleks. 504 924 948

GŁADŹ, malowanie, remont 505847507

HYDRAULICY Awarie 507-342-939

HYDRAULICY Awarie K-ów 605599144

ŁAZIENKI kompleksowo. 692-932-258.

MALARSKIE czysto solidnie 602342375

MALARZ gładź bezpyłowo 514875198

MALOWANIE elekt. regipsy 514409936

MALOWANIE TANIO. 696-464-275.

MALOWANIE, elewacje 535350973

MALOWANIE, szpachlowanie, glazura i wiele innych. Tel. 574-798-765

OGRODZENIA A-Z 517-156-744

OKNA dobre tanie. Tel. 600-44-77-10.

OKNA sprzedaż montaż naprawa 12/294-08-82

INSTALACYJNE

!!!HYDRAULIK. 696-464-275.

CO-WOD.-KAN.-GAZ-INSTALACJE, szczelność, uprawnienia 660-795-314.

HYDRAULIK-TANIO. 600-832-626.

SERWIS piecyków łazienkowych, szczelność, hydraulika. 603-166-878

MONTAŻOWE

ALARMY, kamery, napędy 601-352-147

AWARIE napędów, 517-156-744

AWARYJNE otwieranie zamków. 515-824-713.

BALUSTRADY, także nierdz. 505802633

BRAMY, montaż, 517-156-744

Daszki balkonowe. 515-824-713.

DOMOFON ! Alarm. 507-555-222

DOMOFON ! Alarm. 507-555-222

DOMOFON 12/645-29-58, 606-452-958.

KRATY - montaż. 515-824-713.

ZABUDOWY, balkonów, 517-156-744

ZAMKI montaż, 505-802-633

ŻALUZJE-ROLETY tanio 600-355-040

OGRODNICZE

!DRZEWA ogrody A-Z tel. 502076597

DRZEWA alpinistyczne wycinanie, karczowanie, zrębkowanie 603606952

OGRODOWE wszystko 608-037-524

PORZĄDKOWE

CZYSZCZENIE dywanów 12/6499239

TRANSPORTOWE

24H AUTOBAGAŻÓWKA 2T 790439810

GRUZ ziemia piasek spóła 506-742306

GRUZ,PIASEK,ZIEMIA. 501-601-321.

PRZEPROWADZKI, wywóz 788202679.

WYWÓZ wszystkiego tanio 517 510 580

WYWÓZ wszystkiego tanio 608037524

POGRZEBOWE

GROBOWIEC sprzedaż 500-562-702

GRÓB wieczysty sprzedam 886470469

REKLAMA 008691091

Ogłoszenie

Prokuratura Okręgowa w Tarnowie na podstawie art. 131 §2 kpk zawiadamia, że postanowieniem z dnia 25 września 2018 roku zawieszono śledztwo o sygn. PO I Ds. 22.2016.Spc, w sprawie doprowadzenia w okresie od nieustalonego dnia 2013 roku do grudnia 2016 roku w Tarnowie, Bochni, Krakowie i innych miejscach szeregu osób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, poprzez wprowadzenie ich w błąd co do zasad działania internetowych programów inwestycyjnych prowadzonych przez firmę „GooBets", a później następcę prawnego tj. „Be Wise Trader" i przez firmę „Emgoldex" Trader DMCC oraz kierowania i organizowania systemu sprzedaży lawinowej, poprzez obietnicę uzyskania korzyści finansowych, wskutek nakłonienia kolejnych uczestników do udziału w projektach tych firm, tj. o przest. z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 kk i art. 24a ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. 2018. poz. 419 – tekst jednolity) w zw. z art. 11 §2 kk.

Przyczyną zawieszenia śledztwa jest oczekiwanie na realizację Europejskiego Nakazu Dochodzeniowego oraz wniosków o międzynarodową pomoc prawną.

Pouczenie: Na podstawie art. 22 §2 i art. 459 §2 w zw. z art. 465 §1 i 2 kpk na powyższe postanowienie służy zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy w terminie zawitym 7 dni od daty doręczenia odpisu postanowienia. Wniesienie zażalenia po tym terminie jest bezskuteczne. Zażalenie wnosi się za pośrednictwem prokuratora, który wydał postanowienie.

Na wniosek pokrzywdzonego, złożony w terminie zawitym 7 dni od daty ogłoszenia, odpis postanowienia o zawieszeniu śledztwa sygn. PO I Ds. 22.2016.Spc zostanie mu doręczony.

REKLAMA 008689324

OGŁOSZENIE

Gmina Miejska Kraków z siedzibą w Krakowie – plac Wszystkich Świętych 3-4, zaprasza do składania ofert w postępowaniu o udzielenie zamówienia na:

„Nabycie przez Gminę Miejską Kraków lokali mieszkalnych na rynku pierwotnym"

W związku z art. 4 pkt 3 lit. i ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1579 z późn. zm.), wyłączającym stosowanie ustawy do nabycia własności i innych praw do nieruchomości, zamówienie udzielone będzie w trybie rokowań z ogłoszeniem w oparciu o Zarządzenie nr 984/2005 Prezydenta Miasta Krakowa z dnia 3 czerwca 2005 roku w sprawie ustalenia procedury udzielania zamówień, których przedmiotem jest nabycie własności i innych praw do nieruchomości.

Wymagany termin realizacji przedmiotu zamówienia, tj. wydania nieruchomości Kupującemu: nie później niż do dnia 15.12.2018 r.

Przedmiot zamówienia:

1. Nabycie prawa odrębnej własności lokali mieszkalnych wraz z udziałem w prawie własności lub prawie użytkowania wieczystego w nieruchomości wspólnej.
2. Zamawiający zainteresowany jest nieruchomościami położonymi w obrębie granic administracyjnych Gminy Miejskiej Kraków.
3. Zamawiający zainteresowany jest **lokalami mieszkalnymi** o powierzchni użytkowej **do 40 m kw.** W pierwszej kolejności rozpatrywane będą oferty obejmujące lokale mieszkalne wykończone zgodnie ze standardem określonym w specyfikacji.

Oferty należy składać w Punkcie Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Krakowa przy ul. Wielopole 17 a w Krakowie - nie później niż **do dnia 5.11.2018 r. do godz. 10.00.** Decyduje data wpływu do Urzędu.

Ze specyfikacją zawierającą szczegółowe warunki zamówienia można zapoznać się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa lub odebrać w Wydziale Mieszkalnictwa Urzędu Miasta Krakowa, ul. Wielopole 17a, pok. 313, 314.

REKLAMA 008687109

Likwidator

Poligraficznej Spółdzielni Inwalidów w Krakowie, ul. Skośna 18, 30-383 Kraków informuje, że z dniem **30.08.2018 r.**

Spółdzielnia została postawiona w stan likwidacji.

W związku z powyższym wzywa się do zgłaszania wszelkich roszczeń do Spółdzielni w terminie 6 miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia na adres:

Likwidator - Biuro Doradztwa i Usług „HERA/ Sp. z o.o.
41-206 Sosnowiec, ul. Żytnia 13

REKLAMA 008658288

STUDIA PODYPLOMOWE

w Instytucie Prawa, Administracji i Ekonomii na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie

- **Prawo dla urzędników nieprawników RODO**
- **Ochrona danych osobowych w jednostkach administracji publicznej**
- **Prawo inwestycyjno-budowlane**
- **Prawo w kierowaniu szkołą i placówką oświatową**

NABÓR TRWA

ipae@up.krakow.pl

eprasa.pl f9cafcc491

Nigdy się nie poddają

Ekstraklasa piłkarska

Nie wiemy dzisiaj, jak Wisła zakończy obecny sezon. Już teraz wiadomo jednak, że trener Maciej Stolarczyk prócz efektownej gry, zaszczepił swojej drużynie jedno – ten zespół nigdy się nie poddaje. Nawet gdy musi wychodzić z najtrudniejszych opresji, zawsze walczy do samego końca.

FOT. WOJCIECH MATUSIK

W tym sezonie wiślacy w trzech meczach skutecznie odrabiali straty

Jest taka scena z szatni w przerwie sierpniowego meczu Lech Poznań - Wisła, zamieszczona przez krakowski klub na kanale Youtube kilka miesięcy temu, gdy Maciej Stolarczyk krzyczy do swoich piłkarzy: - Brawo panowie! Pięć stracimy, strzelimy siedem. Siedem stracimy, dziewięć strzelimy.

Przypomnijmy, że Wisła w tym spotkaniu przegrywała 0:2, była w ogromnych opałach, ale potrafiła w znakomitym stylu z nich wyjść i ostatecznie wygrać 5:2. Jeśli ktoś myślał, że to przypadek, to powinien przekonać go mecz z Lechią Gdańsk, w którym „Biała Gwiazda" straty musiała odrabiać dwa razy (0:1, 1:2), ale znów pokonała rywala 5:2. I wreszcie ostatnia niedziela, gdy wiślacy przegrywali przy Łazienkowskiej w Warszawie 0:2 do przerwy, a jednak w drugiej połowie potrzebowali raptem kilku minut, żeby wyjść na prowadzenie 3:2. I choć mecz tylko zremisowali, to można zadać sobie pytanie, ile jest drużyn w polskiej ekstraklasie, które na stadionie Legii potrafiłyby wyjść z takich opresji? Na poparcie tezy, że Wisła nigdy się nie poddaje mogą służyć również przykłady paru innych meczów. We Wrocławiu „Biała Gwiazda" grała bardzo słabo, a jednak przetrzymała ataki Śląska, by w końcówce zadać decydujący cios i wygrać 1:0. Nawet w przegranych po 0:1 spotkaniach z Jagiellonią Białystok i Koroną Kielce trudno było zarzucić wiślakom brak chęci. Np. na Podlasiu grali w dziesiątkę po czerwonej kartce dla Michała Buchalika, a jednak gdyby nie świetna postawa Mariana Kelemena w bramce Jagiellonii, krakowianie wywieźliby z Białegostoku przynajmniej jeden punkt.

W grze Wisły takie podejście to spora zmiana w porównaniu do poprzednich sezonów, gdy trudno drużynie przychodziło odrabianie strat. Stolarczyk to zmienił m.in. dlatego, że dużo rozmawia z zawodnikami. On i jego asystenci pozytywnie „pompują" piłkarzy, wzmacniają ich poczucie wartości. Znaczące są tutaj słowa kapitana Wisły, Rafała Boguskiego: - *Wychodzimy z takich opresji obronną ręką, bo jesteśmy naprawdę mocni psychicznie i nie przejmujemy się niepowodzeniami. Mamy poczucie swojej wartości i wiemy, że stać nas na strzelanie bramek i wygrywanie z każdym w tej lidze. To nie jest jednak tak, że lubimy takie horrory jak w Poznaniu, z Lechią, czy na Legii. Wolałbym, żebyśmy wygrywali kontrolując całe mecze. Z drugiej strony to duży plus, że nie jest nas łatwo złamać, że mamy ekipę, która się nie poddaje.*

Wiślacy nie tylko się nie poddają, ale też nie zadowalają się, jeśli przychodzi im odnieść połowiczny sukces, jak wspomniany z Legią remis 3:3. Wystarczyło popatrzeć w niedzielny wieczór na wychodzących z szatni na stadionie w Warszawie zawodników z Krakowa, żeby zobaczyć, co myślą o nierozstrzygniętym wyniku. A później w ich wypowiedziach niczym bumerang wracało jedno słowo - niedosyt.

Pozostaje pytanie, jak długo uda się Stolarczykowi i jego pomocnikom utrzymać taką atmosferę w zespole. Na razie jest ona w samej drużynie i wokół niej bardzo dobra. Wystarczy przyjechać do ośrodka treningowego Wisły w Myślenicach, by to poczuć. Tym bardziej jeśli porówna się to z klimatem, jaki tam panował jeszcze kilka miesięcy temu pod hiszpańskimi rządami. Dlatego kibice „Białej Gwiazdy" powinni się modlić, by tego potencjału nie zmarnowano. I żeby kłopoty, w jakich Wisła ciągle tonie, choćby związane z zaległościami w wypłatach, ale nie tylko, nie zepsuły tego, co Stolarczykowi przez ostatnie kilka miesięcy udało się zbudować. ©℗

Bartosz Karcz

Wisła mierzy wysoko, Cracovia gra w kratkę

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW
PZPN

SPORTOWY24.PL
REGIONALNY PARTNER MEDIALNY

Piłka nożna

Za nami większa część jesiennych rozgrywek w Centralnej Lidze Juniorów. W kategorii wiekowej U-18 odbyło się 12 kolejek, a w grupach D U-17 i U-15 po 10.

W tym roku rozegranych zostanie jeszcze pięć kolejek w najstarszej grupie wiekowej oraz po cztery w dwóch pozostałych.

W zreformowanej przed bieżącym sezonem CLJ U-18 (tylko jedna grupa, zmiana rocznika z U-19) o tytuł i uniknięcie spadku - który dotknie najsłabszy kwartet - rywalizuje 16 drużyn.

- *Przed nowymi rozgrywkami nie wiedzieliśmy, czego się możemy spodziewać po zespole, który był budowany na nowo* - mówi szkoleniowiec zajmującej szóstą lokatę w tabeli Wisły Kraków Paweł Regulski.

„Biała Gwiazda" jako jedyna drużyna w CLJ wygrała z liderem tabeli, niepokonaną wcześniej Koroną Kielce, i to na jej terenie (1:0), natomiast u siebie (w Zabierzowie) m.in. zremisowała z Zagłębiem Lubin (0:0) i Legią Warszawa (1:1), pokazała się także z dobrej strony w meczu z Lechem w Poznaniu (0:1). Bilans jej gier to sześć zwycięstw, trzy remisy i trzy porażki. Wisła strzeliła jednak tylko 13 goli (mniej zdobyły jedynie Elana Toruń i GKS Bełchatów - 11 i 9).

- *Brakuje nam jakości w ofensywie. Szczególnie w meczach z defensywnie grającymi rywalami musimy poprawić naszą skuteczność w ataku* - podkreśla trener Regulski.

Skutki zmiany rocznika mocniej odczuwa Cracovia (wicemistrz Polski U-19 w ubiegłym sezonie), która obecnie gra „w kratkę", jest dziesiąta w tabeli. Trzy spotkania wygrała, cztery zremisowała i pięć przegrała.

- *Podjęliśmy decyzję, że ten sezon będzie spisany praktycznie na straty, że nie będziemy się bić o najwyższe cele* - mówi trener Kordian Wójs. Ale dodaje: - *Mecze z Legią Warszawa na wyjeździe i Zagłębiem Lubin na własnym boisku, choć przegrane* (odpowiednio 1:2 i 0:2 - przyp.), *pokazują, jak niewiele dzieli nas od czołowych drużyn. Dużo punktów straciliśmy z teoretycznie słabszymi rywalami* - podkreśla trener „Pasów".

W kategoriach U-17 i U-15 po osiem drużyn w grupach walczy o miejsce w czołowej „szóstce", które gwarantuje prawo gry o medale w rundzie wiosennej (dołączą do niej po dwie ekipy wyłonione w eliminacjach wojewódzkich i w barażach). Wiosną wszystkie drużyny w grupach przystąpią do rozgrywek z czystym kontem, bez zaliczenia dotychczasowego dorobku punktowego.

W CLJ U-17 Wisła zajmuje drugie, a Cracovia siódme, czyli przedostatnie miejsce w tabeli, ale wciąż ma szansę na zajęcie lokaty w bezpiecznej „6". W ekipie „Pasów" nikt nie wyobraża sobie, by mogło jej zabraknąć w decydującej rozgrywce.

W CLJ U-15 Wisła Kraków również jest wiceliderem tabeli, a Akademia Piłkarska 21 Kraków plasuje się na piątej pozycji. Bardzo trudne zadanie czeka natomiast Sandecję Nowy Sącz, która jest dopiero siódma, a od szóstej drużyny dzieli ją aż sześć punktów. ©℗

FOT. ANNA KACZMARZ

Wiślacy najwyższe zwycięstwo odnieśli w meczu ze Śląskiem (4:0)

PIŁKA NOŻNA

Kolejny problem Dawida Janczyka

Wychowanek Sandecji Nowy Sącz Dawid Janczyk nie pomyślał, że formalne związanie się z amatorskim zespołem KTS Weszło Warszawa może mieć dla niego daleko idące konsekwencje. Mimo iż z B-klasową drużyną nie odbył ani jednego treningu, o występie w oficjalnym meczu nie wspominając, to aż do wiosny nie może reprezentować barw innej ekipy. Katowicki „Sport" cytuje wiceprezesa Odry Wodzisław Patryka Gruszkę, który ubolewa nad tym faktem. Działacze występującego w śląskiej klasie okręgowej klubu wyciągnęli pomocną dłoń w kierunku 31-letniego piłkarza, który przez problemy z alkoholem przerwał dobrze zapowiadającą się karierę, lecz do otwarcia zimowego okna transferowego nie mogą uprawnić go do gry z uwagi na podpisaną przez niego kartę amatora.

(KRZYK)

Nową przygodę zaczęły od zwycięstwa

Koszykówka

Po tym, jak koszykarki „Białej Gwiazdy" nie awansowały do Euroligi, szukają swojej szansy na sukces w EuroCup.

WISŁA CANPACK KRAKÓW – INVENTA KURSK 76:58

(20:10, 23:13, 15:16, 18:19)

Wisła: Rodriguez 16 (1x3), Russell 13, Conde 8 (1x3), Canada 5, Araujo 4 – Ziętara 13 (1x3), Oroszova 5 (1x3), Mujović 4, Niedźwiedzka 4 (1x3), Żurowska 4.

Inventa: E. Frolkina 18 (4x3), Pachurina 18 (1x3), Kozik 7, O. Frolkina 5 (1x3), Burowaja 2 – O. Safonowa 4, K. Safonova 2, Rusnak 0, Sazonowa 0.

To wiślaczki były faworytem starcia w grupie C. Rosyjski zespół - podobnie, jak w przypadku Wisły - tworzą głównie młode zawodniczki. W ekipie z Krakowa więcej jest jednak graczy z doświadczeniem na poziomie międzynarodowym.

FOT. ANNA KACZMARZ

Rzuca Maria Conde z Wisły

Dobrze w mecz weszła Maria Araujo, która potrafiła świetnie dorzucić piłkę koleżankom. Wiślaczki karciły też ekipę z Kurska szybkimi atakami. Przed przerwą Wisła udowadniała, że prezentuje wyższą kulturę gry. Arcyważny był powrót do składu Magdaleny Ziętary, która jest nieoceniona w grze obronnej drużyny. Przyjezdne nie miały pomysłu na to, jak zagrozić krakowiankom. Do przerwy „Biała Gwiazda" prowadziła różnicą 20 punktów.

W drugiej połowie wiślaczki popełniały zbyt wiele indywidualnych błędów, by wyśrubować wynik. Nadal nie przekonuje gra czarnogórskiej rozgrywającej Bozicy Mujović. Trener Krzysztof Szewczyk miał też prawo mieć uwagi do Marii Conde, która była tego dnia mocno nieskuteczna w wykańczaniu kontrataków. Brak skuteczności był zresztą bolączką całego zespołu. Mecze EuroCup są jednak dla młodych zawodniczek Wisły szansą, by uczyć się gry na europejskim poziomie. - *Jak na pierwszy mecz w EuroCup, wykonałyśmy naprawdę dobrą robotę* - oceniła środkowa Wisły Mercedes Russell. ©℗ **(JUK)**

eprasa.pl f9cafcc491

Świetna okazja na promocję

Regionalny Puchar Polski. Po sukcesach w „dodatkowych" rozgrywkach o Drwini i Rabie było głośno w Małopolsce

PUCHAR POLSKI
PZPN

SPORTOWY24.PL
REGIONALNY PARTNER MEDIALNY

FOT. TOMASZ BOCHENEK

Tak piłkarze z Drwini w czerwcu cieszyli się z pucharowego sukcesu

Artur Bogacki
artur.bogacki@dziennik.krakow.pl

W rozgrywkach Pucharu Polski w Małopolsce w sezonie 2018-2019 znamy już pierwszych zwycięzców na szczeblu podokręgu. W części regionów na końcowe rozstrzygnięcia trzeba poczekać do wiosny.

Przypomnijmy, że Pucharu Polski w rywalizacji w całym województwie broni IV-ligowy GKS Drwinia. O drużynie po tym sukcesie zrobiło się głośno, wystąpiła w 1/32 finału PP na szczeblu ogólnopolskim, ulegając 0:1 Wiśle Puławy (III liga). Co ciekawe, tej jesieni w Podokręgu Bochnia zespół jeszcze nie rozegrał ani jednego pucharowego meczu (najbliższym rywalem ma być Ceramika Muchówka).

- *Chcemy znów powalczyć, ale nic na siłę. Zdajemy sobie sprawę, że będzie ciężko powtórzyć ten sukces. Przypomnę jednak, że gdy poprzednio w półfinale na szczeblu okręgu trafiliśmy na Unię Tarnów, to nikt nie dawał nam szans. A wygraliśmy 3:0* - mówi trener Mateusz Staniec. - *Poprzedni sezon oczywiście bardzo miło wspominamy, odnieśliśmy sukces, wypłynęliśmy na szersze wody. Z drugiej strony, to jednak brzemię dla piłkarzy. Wszyscy w klubie poczuliśmy się mocni, kibice oczekują, że będziemy „lać" każdego rywala, a choć mamy dobrą drużynę, to nie jest o to łatwo. Nasz dorobek w lidze ostatnio nie napawa optymizmem.*

Klub za zdobycie PP na szczeblu MZPN dostał premię 40 tysięcy złotych. Jak mówi Staniec, pieniądze zostały dobrze spożytkowane.

- *Część dostali zawodnicy, a dużo zainwestowaliśmy w siebie, kupując sprzęt, m.in. mamy dwa nowe komplety strojów* - wyjaśnia trener.

W bieżących zmaganiach w Podokręgu Wadowice najlepszy okazał się IV-ligowy Orzeł Ryczów, który wygrał 2:1 z Beskidem Andrychów. W Podokręgu Żabno w finale Wisła Szczucin pokonała 3:2 Polan Żabno. We wtorek do tego grona dołączył najlepszy zespół z sądeckiego podokręgu - Sandecja II wygrała 3:0 na wyjeździe z Łososiem Łososina Dolna. Z kolei Podhale w wiosennych zmaganiach będzie reprezentowane przez LKS Szaflary (z tym regionem jest tak, że w danej edycji na wyższym szczeblu, najpierw OZPN Nowy Sącz, występuje triumfator rozgrywek z poprzedniego sezonu).

Wspomniany Orzeł Ryczów kontynuuje dobrą serię. - *Puchar Polski w podokręgu wywalczyliśmy już po raz drugi z rzędu, a mówi się, że łatwiej osiągnąć sukces, niż go potem powtórzyć* - zaznacza prezes klubu Wacław Prorok. - *W lidze punkty można zdobywać w różnych meczach, tu jedna porażka oznacza koniec. A każdy chce się pokazać, zwłaszcza drużyny z niższych klas. Dla nas ważniejsza jest liga, lecz Pucharu Polski wcale nie odpuszczamy. Chcielibyśmy zmierzyć się z jakąś znaną drużyną.*

Pary finałowe cyklu 2018/19 w Małopolsce są znane także w innych regionach - Chrzanów: Victoria Jaworzno - Nadwiślanin Gromiec (mecz zaplanowano na 18 listopada), Oświęcim: Nowa Nowa Wieś - Soła Oświęcim, Gorlice: Uście Gorlickie - Glinik Gorlice.

W finale Pucharu Polski w Małopolsce zazwyczaj grają III- i IV-ligowe kluby. W ostatnich latach ten schemat udało się przełamać Rabie Dobczyce. Drużyna grająca w klasie okręgowej Kraków (grupa III) pokazała się szerszej publiczności, w 2017 roku dotarła do meczu o główne trofeum w województwie, ulegając III-ligowego Podhalu Nowy Targ 1:2.

- *Dla nas starcie z Podhalem było wydarzeniem, bo z takimi drużynami nie rywalizujemy na co dzień. Na pucharowe spotkania, gdy graliśmy z ciekawymi drużynami, często przychodziło w środku tygodnia więcej widzów niż na sobotnie mecze w lidze* - mówi kierownik drużyny Bartłomiej Polończyk.

W tym sezonie Raba dobrze radzi sobie w Pucharze Polski. W podokręgu Myślenice wyeliminowała IV-ligowy Dalin Myślenice i jest wśród pięciu zespołów, który pozostały na placu boju (rywala pozna w drodze losowania). Jak w klubie teraz podchodzą do tych rozgrywek?

- *Zdajemy sobie sprawę, że będzie bardzo trudno znów dostać się do finału na szczeblu MZPN. To niby dodatkowe rozgrywki, różnie się je traktuje, ale nie zamierzamy odpuszczać. Zobaczymy, kogo wylosujemy. W podokręgu z wyżej notowanych zespołów została już tylko Pcimianka* (IV liga - przyp.), *a nasze mecze z nią zawsze były zacięte, przychodziło na nie dużo kibiców* - mówi Polończyk. ©℗

Z Krakowa do Meksyku

Amp futbol

Aż pięciu zawodników Husarii Kraków znalazło się w reprezentacji Polski, która wczoraj poleciała do Meksyku na mistrzostwa świata piłkarzy po amputacjach i z innymi wadami kończyn.

W Meksyku zagrają: obrońcy Kamil Rosiek i Przemysław Świercz, pomocnicy Marcin Guszkiewicz i Krystian Kapłon oraz 17-letni napastnik Kamil Grygiel. Ten ostatni to absolutne odkrycie obecnego sezonu. Już wkrótce po debiucie w krakowskiej drużynie trafił do kadry narodowej.

- *Naszą drużynę tworzą zawodnicy z różnymi charakterami, ale wszyscy świetnie się uzupełniają. Nie ma żadnych konfliktów. Oprócz doświadczonych zawodników, w kadrze są bardzo młodzi piłkarze, którzy jednak nie będą odstawać od innych* - zapewnia selekcjoner Marek Dragosz. Z Krakowa są także drugi trener Grzegorz Skrzeczek i trener bramkarzy Maciej Cieślik oraz student Artur Kurzawa w roli kierownika.

MŚ potrwają od 27 października do 4 listopada. W turnieju w Guadalajarze wystąpią 24 drużyny podzielone na 6 grup. Do rozgrywek pucharowych awansują mistrzowie i wicemistrzowie grup oraz cztery drużyny z trzecich miejsc z najlepszym bilansem. Nasza kadra zagra w grupie C z Kolumbią (28.10), Kostaryką (29. 10) i Japonią (30.10). Celem jest medal. **(FIL)** ©℗

REKLAMA 088539091

Kaufland
Na dobry tydzień

NOWY KAUFLAND po przebudowie!
NISKIE CENY I DOBRA JAKOŚĆ!

Mięso mielone wieprzowe z łopatki idealne na gołąbki lub sos do spaghetti 500 g opakowanie (=1 KG 8,98)
-43%
~~7,99~~ 4,49

z polskich UPRAW
Kapusta pekińska luzem 1 kg
-42%
~~3,49~~ 1,99

KRAKÓW ul. Bratysławska 4

Oferta ważna od czwartku 25.10.2018 do środy 31.10.2018 lub do wyczerpania zapasów. Zdjęcia produktów mogą się nieznacznie różnić od towarów znajdujących się w sprzedaży. Artykuły sprzedawane są bez dekoracji. Sprzedaż w ilościach detalicznych. Za błędy w druku nie odpowiadamy. Wszystkie podane ceny wyrażone są w złotych polskich.

eprasa.pl f9cafcc491

SPORT

Były selekcjoner nie powiedział „nie", ale poprosił, by rozmowy kontynuować w późniejszym terminie. Na razie musi zająć się sprawami związanymi ze swoim zdrowiem

„Przegląd Sportowy" informuje, że trener Adam Nawałka prowadzi negocjacje z Zagłębiem Lubin

FOT. BARTEK SYTA

TO I OWO NA SPORTOWO

PIŁKA NOŻNA

● **ROBERT LEWANDOWSKI** usilnie goni Cristiano Ronaldo (120 bramek), Leo Messiego (105) i Raula (71) w klasyfikacji strzelców Ligi Mistrzów. Gol we wtorkowym meczu Bayernu Monachium z AEK w Atenach (2:0) był jego 47. trafieniem w Champions League, co pozwoliło mu wskoczyć do „10" najskuteczniejszych. **(KRZYK)**

SPORTY WALKI

● **PODCZAS ME W KICKBOXINGU** w Bratysławie Piotr Wypchał (KAT Kraków) zdobył złoto w kat. 89 kg w kick light. W MP w karate kyokushin w Tarnowskich Górach po brąz sięgnęli Anna Lisowska (YMCA Kraków) w kata seniorek i Jan Mąsior (Chrzanowski KKK) w kumite oldbojów (+35 lat) w kat. 85 kg. **(FIL)**

PIŁKA NOŻNA

● **PIERWSZY MECZ BARAŻOWY** w eliminacjach do przyszłorocznych piłkarskich ME U21 we Włoszech pomiędzy Polską i Portugalią zostanie rozegrany 16 listopada w Zabrzu. **(KRZYK)**

TENIS

● **NIEMKA ANDŻELIKA KERBER** pokonała Japonkę Naomi Osakę 6:4, 5:7, 6:4 w Grupie Czerwonej Mistrzostw WTA w Singapurze. W drugim meczu Amerykanka Sloane Stephens ograła Holenderkę Kiki Bertens 7:6, 2:6, 6:3. **(KRZYK)**

PIŁKA RĘCZNA

● **MECZ ELIMINACJI** do ME 2020: Polska – Kosowo 37:13 (15:5).

SPORTOWY EKRAN

● **CZWARTEK: 10, 13.30 TVP SPORT** tenis kobiet: turniej WTA Finals w Singapurze, **11.30 EUROSPORT 1** kolarstwo: prezentacja trasy Tour de France 2019, **13, 15 POLSAT SPORT, 17, 19 POLSAT SPORT EXTRA** tenis: turniej ATP w Wiedniu, **16.45, 19 POLSAT SPORT NEWS** tenis: turniej ATP w Bazylei. **(KRZYK)**

LOTTO

● **WTOREK, 23.10 MULTI MULTI (21.40):** 1, 2, [11], 12, 13, 15, 32, 33, 39, 40, 51, 53, 57, 58, 63, 67, 69, 77, 79, 80 **MINI LOTTO:** 5, 24, 36, 37, 38 **LOTTO:** 3, 12, 16, 23, 31, 43 **LOTTO PLUS:** 23, 26, 35, 41, 42, 44 **KASKADA (21.40):** 1, 3, 4, 5, 7, 8, 10, 12, 13, 19, 21, 24 **EKSTRA PENSJA:** 5, 6, 20, 28, 34 – 1 **SUPER SZANSA (21.40):** 7 3 9 8 7 2 4

● **ŚRODA, 24.10 MULTI MULTI (14):** 4, 7, 10, 21, 27, 30, 34, 39, 40, 41, 46, 53, 55, [57], 61, 63, 67, 69, 76, 77 **KASKADA (14):** 1, 4, 5, 6, 8, 10, 11, 14, 17, 18, 19, 21 **SUPER SZANSA (14):** 8 6 1 1 4 1 9

Piłkarze Puszczy bez respektu dla Sandecji

I liga piłkarska. Drużyna z Niepołomic sprawiła małą niespodziankę, przerywając serię sądeczan. Zespół Bruk-Betu nie potrafił pokonać w Niecieczy najsłabszego dotychczas Stomilu

Jacek Żukowski, Piotr Pietras
sport@dziennik.krakow.pl

PUSZCZA NIEPOŁOMICE 1(1)
SANDECJA NOWY SĄCZ 0

Bramka: 1:0 Tomalski 21.
Puszcza: Mleczko – Furtak, Stępień, Stawarczyk, Fryc – Ryndak, Kotwica, Tomalski (84 Mikołajczyk), Stefanik (80 Uwakwe), Drzazga (75 Żytek) – Orłowski.
Sandecja: Kozioł – Basta (86 Dudzic), Szufryn Piter-Bućko, Maślanka – Chmiel, Baran (80 Klichowicz), Flaszka (73 Manoyan), Kasprzak – Gabrych, Małkowski.
Sędziował: Tomasz Wajda (Żywiec). **Żółte kartki:** Fryc, Kotwica, Orłowski – Maślanka, Małkowski. **Widzów:** 600

FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Marcin Orłowski z Puszczy Niepołomice (z lewej) w pojedynku z Adrianem Bastą z Sandecji

Wicelider stracił punkty, ponosząc drugą porażkę w rozgrywkach. Całkowicie zasłużoną. - *Wygrała drużyna, która strzeliła bramkę. Nie winię Marka (Kozioła) za gola, chyba był rykoszet. Dopóki graliśmy swój futbol, było dobrze. Jestem zawiedziony postawą zespołu w drugiej połowie* - ocenił trener gości Tomasz Kafarski.

Przed meczem piłkarze Puszczy wyszli na boisko w koszulkach z napisem „Misiu trzymaj się", dodając otuchy kontuzjowanemu piłkarzowi miejscowych Michałowi Czarnemu.

- *Chcemy to zwycięstwo zadedykować Michałowi. Mieliśmy pomysł, plan taktyczny, wiedzieliśmy, jak skuteczna jest Sandecja. Nie jesteśmy pozbawieni ambicji, ale twardo stąpamy po ziemi* - stwierdził trener Puszczy Tomasz Tułacz.

Gospodarze byli bardzo dobrze ustawieni, a dzięki tej dyscyplinie taktycznej znaleźli sposób na sądeczan. Już w 6 min byli bardzo bliscy zdobycia gola - piłka po strzale Huberta Tomalskiego trafiła w słupek. Ten sam zawodnik w 21 min popisał się dynamiczną akcją, którą zakończył uderzeniem z 20 m - piłka leciała wprost w Marka Kozioła, ale tak nieszczęśliwie odbiła się od Dawida Szufryna, że zmyliła bramkarza i wpadła do siatki.

Miejscowi mogli grać od tej pory jeszcze spokojniej. Wyróżniał się autor gola, który mógł pokusić się o drugie trafienie, ale zmarnował szansę. Miłosz Mleczko był praktycznie bezrobotny. W ostatniej minucie pierwszej odsłony Kozioł zrehabilitował się za poprzednią sytuację i obronił w sytuacji sam na sam z Krzysztofem Drzazgą.

BRUK-BET TERMALICA 1(0)
STOMIL OLSZTYN 1(0)

Bramki: 1:0 Gergel 53, 1:1 Trojak 84.
Bruk-Bet: Trela – Szeliga, Szarek, Putiwcew, Miković – Kalisz (46 Skóraś), Jovanović, Kupczak, Wlazło (80 Stefanik), Gergel – Gutkovskis (5 Kiełb).
Sędziował: Jacek Małyszek (Lublin). **Żółte kartki:** Szeliga, Skóraś – Kuban, Paweł Głowacki, Stromecki. **Widzów:** 1128.

Słabo spisujący się w tym sezonie przed własną publicznością niecieczanie w meczu z ostatnim w tabeli Stomilem liczyli na komplet punktów, ale celu nie osiągnęli, mimo że z pomocą przyszedł im bramkarz Stomilu, który w 53 min wybił piłkę wprost pod nogi Wlazły. Pomocnik „Słoni" zagrał futbolówkę do Gergela, a ten trafił do siatki. Chwilę później Gergel głową posłał piłkę do bramki, był jednak na spalonym. Gospodarze długo przeważali, lecz byli nieskuteczni. Zemściło się to na nich w 84 min, gdy po jednym z nielicznych ataków olsztynian Miłosz Trojak precyzyjnym uderzeniem zza linii pola karnego pokonał Trelę. **(PIET)**

Inne mecze: Raków – ŁKS 1:1, GKS Jastrzębie – Podbeskidzie 2:1, Odra – Warta 2:1 (2:1).

1. Raków Częstochowa	15	30	20–8
2. Sandecja N. Sącz	**15**	**27**	**17–9**
3. ŁKS Łódź	15	25	19–12
4. Odra Opole	15	23	25–19
5. GKS 1962 Jastrzębie	15	23	17–16
6. Puszcza N.	**15**	**23**	**19–20**
7. Bytovia Bytów	15	22	25–18
8. Chojniczanka	15	22	23–20
9. Chrobry Głogów	15	22	14–12
10. Podbeskidzie B.-B.	15	20	22–19
11. Stal Mielec	15	19	13–11
12. Wigry Suwałki	15	18	17–23
13. Warta Poznań	15	17	13–20
14. GKS Tychy	15	16	17–19
15. Bruk-Bet Termalica	**15**	**16**	**22–27**
16. GKS Katowice	15	12	11–19
17. Stomil Olsztyn	15	12	13–19
18. Garbarnia Kraków	**15**	**12**	**12–28**

Bartosz Rymaniak: Nigdy nie usłyszałem, że mamy grać o mistrzostwo

Rozmowa

BARTOSZ RYMANIAK, kapitan Korony Kielce, zmierzy się w niedzielę z Cracovią, w której przed laty występował.

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Bartosz Rymaniak (Korona)

– Nie spotkacie się na boisku z Maciejem Gostomskim, z którym graliście jeszcze w ubiegłym sezonie, bo ostatnio stracił miejsce w bramce Cracovii.

- Ale z Michalem Peskoviciem też występowałem, więc który z nich by nie bronił, stanę naprzeciw kolegi.

– Korona i Cracovia w tym sezonie stawiają na obcokrajowców. W jedenastce wychodzi 7-8 z nich. Pan jest kapitanem zespołu. Jak się zarządza taką szatnią, w której co najmniej połowa to obcokrajowcy?

- Na pewno jest to trudne zadanie, ale my mamy takich obcokrajowców, którzy chcą uczyć się języka polskiego. Znają pojedyncze słowa, ale jak trzeba coś tłumaczyć, to obowiązuje angielski lub niemiecki. Na ile potrafię, na tyle staram się mówić do nich po angielsku, albo korzystam z pomocy kolegów, którzy władają niemieckim.

– Przed sezonem jak zwykle o Koronie mówiło się w kontekście trudności i raczej walki o utrzymanie. A wy po raz kolejny zaprzeczacie tym teoriom.

- Przyzwyczailiśmy się już do tych opinii, że jesteśmy pierwszym kandydatem do spadku, ale nie przejmujemy się. Znamy swoją wartość, wiemy, jaki mamy potencjał, robimy swoje.

– Z kolei szanse Cracovii przeszacowuje się, to miał być zespół walczący o czołowe lokaty, a jest inaczej. Zaskakuje Pana jej pozycja w tabeli?

- Na pewno. Wydaje się, że skoro przyszedł trener, który miał dobry wynik w Jagiellonii, to poukłada „Pasy" tak, że będą walczyć o pierwszą ósemkę. Różnica punktowa między dołem tabeli a 8. miejscem nie jest jeszcze znacząca, po dwóch wygranych meczach wszystko może się zmienić. Nie ma co skazywać Cracovii na pożarcie, sprawa jest otwarta. Ten zespół się buduje.

– Gdyby usłyszał Pan od trenera: „gramy o mistrzostwo", to ucieszyłby się z tej deklaracji, czy raczej zastanowił nad tym, że to jest raczej niepotrzebna presja wywierana na zespół?

- Każdy trener ma inne podejście do budowania atmosfery w szatni. Nie miałem nigdy takiej sytuacji, by trener coś takiego deklarował przed sezonem. Mamy swoje cele, Cracovia musi je zmienić.

– Cieszy się Pan, że nie trzeba będzie w niedzielę toczyć pojedynków główkowych z Miroslavem Covilo i uważać na snajperski spryt Krzysztofa Piątka?

- Były to dwa kluczowe ogniwa Cracovii, Krzysiek fantastycznie spisywał się w ofensywie, a Miro był groźny szczególnie przy stałych fragmentach gry. Nie ma ich i to z pewnością obniżyło jakość Cracovii, ale są inni, jak Hernandez i Cabrera. ©℗

Rozmawiał Jacek Żukowski

eprasa.pl f9cafcc491